Nr. 170. Poniedziałek 8 Lipca 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą pis[illegible] 75 ct., dr[illegible] 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wystosować następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany książe Auersperg!

Przyjmując wręczoną Mi przez Pana prośbę o uwolnienie od urzędu Mego ministerstwa, któremu Pan przewodniczysz, zachowuję Sobie ostateczne postanowienie w tej sprawie aż do chwili stosownej.

Przychylając się do ponownej, względami zdrowia uzasadnionej prośby Mego ministra bar. Lassera, widzę się spowodowanym, uwolnić go stosownie do przyłączonego Mego pisma odręcznego już obecnie w łasce od urzędu, i polecam Panu dalsze prowadzenie jak dotąd kierownictwa ministerstwa spraw wewnętrznych aż do Mego zarządzenia w sprawie prośby o uwolnienie całego ministerstwa.

Wiedeń, 5 lipca 1878.

Franciszek Józef m. p.
Auersperg m. p.

Kochany baronie Lasser!

Ubolewając żywo że obecne stosunki Pańskiego zdrowia nie pozwalają Panu podjąć napowrót czynności swej urzędowej, widzę się spowodowanym przychylić się do Pańskiej ponownej prośby i uwalniam Pana w łasce od urzędu Mego ministra spraw wewnętrznych. Zatwierdzam Pańskie przejście w tymczasowy stan spoczynku i zastrzegam Sobie korzystać znowu w danym razie z Pańskich wypróbowanych usług.

W wdzięcznem uznaniu Pańskich usług, oddanych w znakomity sposób Mnie i państwu podczas długoletniej, pełnej poświęcenia działalności, nadaję Panu z uwolnieniem od taksy wielki krzyż Mego orderu św. Szczepana.

Równocześnie widzę się spowodowanym powołać Pana w zastosowaniu § 5 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa do Izby panów Rady Państwa jako dożywotniego członka.

Wiedeń, 5 lipca 1878.

Franciszek Józef m. p.
Auersperg m. p.

Minister rolnictwa mianował rewidenta rachunkowego w ministerstwie rolnictwa Antoniego Podłuskiego radcą rachunkowym w dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 8 lipca.

Im bardziej zbliżają się ku końcowi swemu obrady kongresu, tem żywiej i powszechniej objawia się gorycz i niezadowolenie, wywołane przez politykę angielską. Dziś niemal cała prasa europejska, z nadzwyczaj małym, niemal niknącym wyjątkiem, występuje z cierpką i surową krytyką przeciw lordowi Beaconsfield. *Qualis mutatio rerum!* Ten sam mąż stanu, któremu do niedawna przyklaskiwała cała europejska polityka, który wzbudził admiracyę swoim mężnym i zasadniczym protestem przeciw planom zwycięzkiej Rossyi, który zdawał się nieść w swej dłoni sztandar europejskich interesów i publicznego prawa, stał się obecnie kozłem ofiarnym prasy, tarczą, w którą godzą najdotkliwsze pociski oburzenia i szyderstwa!...

Jest to zawsze klątwa polityki wielkich słów a małych czynów. Pod jej brzemieniem upada cała popularność angielskiego gabinetu, a upada nietylko w Europie ale i w własnym kraju. Lord Beaconsfield nie zaparł się swej romansopisarskiej natury. Znakomity powieściopisarz siedzi w dyplomacie, i ztąd pochodzi, że szlachetny lord ma za dużo imaginacyi, i że jego akcya dyplomatyczna gorzej się kończy niż jego powieści. Autor *Lothara* dał zanadto pyszny wstęp swym późniejszym czynom dyplomatycznym. Wyobraźnia i talent budziły admiracyę powszechną; dopóki mówił w parlamencie i pisał noty, był imponujący, gdy przyszło działać na prawdę, skończyło się na małej rzeczy. Akcya wschodnia Anglii przypomina owego junaka, o którym mówi nasz Górnicki, iż „rozebrawszy się do koszuli, gorzej skoczył, niż kiedy skakał w kabacie."

Im większe były obietnice, tem większe musi być rozczarowanie — i dla tego też można powiedzieć śmiało że *prestige* Anglii najwięcej ucierpiał na kongresie, i że ona jedna poniosła tyle uszczerbków moralnych, że wynagrodzić ich nie zdołają nigdy wątpliwe korzyści wytargowane na rossyjskiej dyplomacyi. Wystarczy pobieżny rzut oka na rezultaty polityki lorda Beaconsfielda, aby się przekonać, że obudził żal i gorycz u wszystkich, a nie pozyskał wdzięczności niczyjej.

O każdem z mocarstw kongresowych powiedzieć można, że umiało zasłużyć sobie przy regulacyi kwestyi wschodniej na sympatyę lub wdzięczność z czyjejś strony. Niemcom olbrzymia część Europy, która *à tout prix* żądała pokoju, będzie wdzięczną za jego utrzymanie, Austrya zjednała sobie uznanie lojalnością, ścisłem liczeniem się z wolą Europy i unikaniem partykularnej polityki, Rossya zaskarbiła sobie wdzięczność słowiańskich ludów na Wschodzie, którym dała wolność i niezawisłość; Francya gorącą obroną Grecyi zjednała sobie najżywsze sympatye tego ludu; Włochy protegowały szczerze Rumunię i Grecyę — Anglia jedna zawiodła wszystkich, rozdrażniła wszystkich, opuszcza kongres bez zdobyczy i bez najmniejszych sympatyj.

Rossya, jakkolwiek nie uroniła najważniejszych zdobyczy, nie zapomni Anglii, że ona to wstrzymać ją chciała w wyzyskaniu zwycięztw i faktów dokonanych, Turcya z najgłębszem rozjątrzeniem spoglądać będzie na mocarstwo, które odgrywało zawsze rolę jej przyjaciela i opiekuna, które zagrzewało ją do oporu, łudziło marną obietnicą pomocy, a w końcu przyczyniło się stanowczo do jej ostatecznej ruiny i podziału, a nadto dąży do opanowania jej azyatyckich posiadłości, Bułgarya nie przeboli tego, że dzięki opozycyi angielskiej, odroczone zostało jej polityczne zjednoczenie, Rumunia, że ją wydano na łup niewdzięcznemu sprzymierzeńcowi, a Grecya śmiało powiedzieć może, że padła ofiarą zwodniczych obietnic angielskich i nikt nie odeprze zarzutu, że właśnie Anglia najnieprzychylniejsze zajęła stanowisko na kongresie wobec helleńskich żądań.

Takie są moralne zdobycze Anglii na zewnątrz. Wewnątrz nie będą zapewne o wiele świetniejsze. Stronnictwo liberalne w tryumfie swoim wyleje całą powódź szyderstwa na głowy gabinetu, który parł do wojny i *whigom* zarzucał brak patryotyzmu, a nie zyskał ch[illegible]by tego, czego domagał się nawet Gladstone. Hr. Szuwałow miał się wyrazić w Berlinie, że gabinet

---

9)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy.)

Ciotka, mimo że wynalazłem inne już dogodniejsze mieszkanie w rynku, w żaden sposób przyzwyczaić się nie mogła do miejsca pobytu.

— Co mi to za miasto, proszę cię, że o dziwiątej razem z kurami wszyscy spać idą i nie pijają herbaty.... Nie rozumiem, jak można obejść się bez tego napoju, a tu ani uczciwej wody, ani ludzkiej herbaty nie dostanie... umarłabym, pijąc jakąś tyzannę z zapachem jęczmienia. ..

— Sprowadzimy z Warszawy albo z Kijowa lepszą....

— Nie mój drogi, ja tu mieszkać nie mogę choćby dla samych zegarów! Gdzież ci ludzie mieli sumienie fundować tyle tego... Wiesz, jak ja snu nie mam, a tu jeszcze co kwadrans biją we dzwony, każdą godzinę sześć razy powtarzają, że to dzwonienie całą noc nie ustaje.... Co zaś najbardziej mnie rozstraja, to trąbienie z wieży na wszystkie strony świata, i to jakieś trąbienie niedokończone.... podniesie ton i raptem utnie.

Namawiałem, żeby została, prosiłem, przedstawiałem, że zrobiliśmy parę znajomości, gdzie ciocia znajdzie przyjemną partyjkę wista lub preferansa.....

— At, dajże mi pokój z ich grą i rachubą na kości.... Proszę cię, powiedz mi, co to są te ich sztony?

— Poprostu liczmany — mówię, tłómacząc jej, że niemi się płaci po każdem rozegraniu....

— A cóż to ja nie mogę mieć kredytu do końca gry?

— Kiedy tu nie o to idzie, tylko żeby nie pisać po stolikach.

— Szczególniejsze przyznam ci się lenistwo! Cały świat pisze kredą, nawet są fabryki, które taką kredę wyrabiają, a tu o tem jeszcze nie wiedzą. Nie mój Konradku, mieszkaj tu sam, skoro musisz, a ja wracam do Warszawy.... Inny świat, inni ludzie niż u nas.... to nie dla mnie.

I pojechała na wiosnę — szkoda, że tak się spieszyła, bo do Krakowa mimo woli i wiedzy można się bardzo łatwo przyzwyczaić. Wszyscy z innych stron przybysze narzekają na nudy, jęczą, ziewają a siedzą. Ja sam już od lat sześciu myślę ciągle nad tem, jakby się ztąd wyprowadzić, a widzę że to nastąpi chyba pod grozą bombardowania miasta. Nie życzę nigdy poczciwemu Krakowowi doczekania się takiej katastrofy, jednakże radbym doświadczyć samego siebie, czyby i ten wypadek zmusił mię do wyjazdu

Mówią, że Kraków jest monotonny i nietowarzyski; może to prawda, ale na co nam towarzystwa, skoro się wszyscy znamy jak zły szeląg, nie potrzebując latami i słowa do siebie przemówić. Ja naprzykład, który się tylko ze zwyczaju do małych plotkarzy zaliczam, jak sobie po kawie z rana ukręcę papierosa i usiądę w oknie, to każdej przechodzącej osoby mogę powiedzieć *curriculum vitae*: co za jedna, zkąd i gdzie idzie, a nawet co myśli. Naprzykład ta pani w kratkowanej sukni, niosąca koszyczek z robótką i prowadząca córeczkę o cienkich nóżkach, idzie regularnie codzień do ogrodu strzeleckiego i siada tam na na ławeczce w cienistym klombie na lewo. Drugi rok nosi tęż samą siatkową serwetkę, kłębek tych samych szarych nici i toż samo szydełko. W pracy swej naśladuje Penelopę, z tą tylko różnicą, że tamta po nocach pruła co w dzień zrobiła, a ta nie robi, aby nie mieć subjekcyi prucia.

Założę się z każdym, o co chce, że najdalej w pięć minut przejdzie tąż samą drogą koło moich okien młodzieniec małego wzrostu, szczuplutki, czarniawy, z zakręconym jak szydło wąsikiem i w wysokiem cylindrze. Spieszy z ogromną fantazyą, wywija laseczką i ogląda się na wszystkie strony, a gdyby mi się tylko chciało iść za nim, to niezawodnie znalazłbym go w Strzeleckim ogrodzie koło owego cienistego klombu na ławce. Z prawdziwie dziecięcą fantazyą bawi się on tam piłką z panienką o cienkich nóżkach i dowcipkuje przed mamą, która nie dziwnego, że wobec takiej dystrakcyi uszów i wzroku nie może więcej jak jeden medalionik szydełkowej roboty wykończyć przez miesiąc. Panicz bawi się i w obręcz po południu, przynosi cukierki dziewczynce, a w domu sprawy rodziny, której jest opiekunem, idą sobie jak mogą.

Dalej punkt o dziesiątej siwy, również szczuplutki staruszek z białemi wąsami jak mleko, kroczy w przeciwną stronę; wiem że skręci na lewo w ulicę do rynku, dojdzie pod wieżę ratuszową, ureguluje zegarek z kapryśnym zegarem miejskim, a potem Wiślną wyjdzie powtórnie na planty, obejdzie je do koła, wyliczy trzy tysiące pięć set kroków przeznaczonych do przedobiedniego spaceru, i wróci do domu uspokojony, że odbył komocyę dla zdrowia. Jestto stary kupiec, emeryt, który już pozbył się handlu i żyje z procentów. Jak liczy kroki nikogo nie widzi, nic nie słyszy, nikomu się nie ukłoni, i dopiero odbywszy konieczną ilość kroków, zaczyna przypatrywać się wszystkim przechodzącym, ale z tak badawczem spojrzeniem, że zdawałoby się każdego chciałby na pogadankę zaprosić. Tymczasem on nie lubi rozmowy, a tylko ma wzrok krótki, i taką minę z pozoru badawczą....

Oho! już idzie bona Niemka z dwoma chłopakami w kapel[illegible]zach na tył głowy nasuniętych. Przyzwoita jakaś dziewczyna o czarnych powłoczystych oczach, bierze sto reńskich pensyi rocznej, ale że z tego posyła do Prus matce sześćdziesiąt, więc rzadko kiedy ma nowe trzewiki, a po większej części niezgrabne, z powykrzywianemi zapiętkami. Jak raz powinien iść hrabia ze skrzywioną fizyonomią w towarzystwie dwóch córek, bardzo skromnie ubranych panienek. Szczególniej ta starsza ma ładne fiołkowe oczy podłużne, a w aksamitnym toczku wcale jej do twarzy.... Jakie ten pan ma dochody, jaka jego pozycya majątkowa, dalibóg jest dla wszystkich zagadką. Pytałem Wasserfeldowej, która wielkim panom faktoruje pożyczki, ale i ona nie wie. „Musi ktoś z familie jemu dopomódz — powiedziała mi raz — bo on zmienia ośmdziesiąt rublów każdego piętnastego miesiąca".

— A sam nie ma majątku?

— Zkąd on może mieć, kiedy w Paryżu wyhulał swoich dobrów... On chciał pożyczyć raz trzysta reńskich, ale kto jemu da! — zakończyła, skrzywiwszy nosem i machnąwszy ręką.

Ta pani dobrej tuszy, za którą idzie służąca z koszem, wędruje na Podgórze po mąkę, bo taniej o dwa centy na funcie w młynie parowym.... Tam kupuje i świece, czasami i mięso, które ukrywa pod płaszczykiem, aby akcyzy przy rogatce nie opłacić... Jestto zbankrutowana obywatelka, utrzymująca studentów na stancyi. Mąż jej personat mężczyzna, z faworytami, od trzech lat stara się o jakąś ważną posadę, a tymczasem zjada śniadanka u Wenzla, jest stałym jego gościem, występując wrogo przeciw Hawełce....

Gdybym chciał w ten sposób wyliczyć tylko wszystkich przesuwających się pod mojemi oknami, to musiałbym przynajmniej trzy tysiące maryonetek opisać i odfotogra

Gladstona byłby z pewnością nie zrobił większych koncesyj Rossyi, niż lord Beaconsfield. Jest to najostrzejsza, prawdziwie zabójcza krytyka polityki angielskiej — a jak na ten niepochlebny fakt zapatrywać się będzie własne stronnictwo gabinetu, tego przedsmak mamy już w gwałtownych filipikach, w cierpkich wyrzutach i bezwzględnej niechęci tych właśnie organów, które najgorliwiej popierały przedkongresową politykę lorda Beaconsfielda.

Ostatnią sposobność, w której polityka ta jeszcze zrehabilitować się mogła, nastręczała kwestya Batum. W znanym kompromisie, ogłoszonym przez *Globe*, i na tym punkcie, jak wiadomo ustąpił był gabinet angielski, ale jakoby zatrwożony własnem cofaniem się, w ostatniej chwili zajął na kongresie stanowisko bardziej energiczne. Z wiadomości, jakie doszły nas wczoraj, pokazuje się, że i tu opór był chwilowy, że i w tej kwestyi lord Beaconsfield ustąpi pod naciskiem rossyjskim. Szkoda tylko tak wspaniałego prologu, szkoda tych szterlingów, które poszły na demonstracyę zbrojną, na spacery floty z Bezyki w Dardanelle, z Dardanellów do Bezyki i na wycieczkę *sepojów* i *gurkasów* z Indyj na Maltę.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 6 lipca.

Między telegramem moim z dnia 4 b. m. a dzisiejszem również telegraficznem doniesieniem o doręczeniu Najj. Panu przez prezesa gabinetu ks. Auersperga prośby o dymisyę możnaby dopatrzyć sprzeczności, której jednak w rzeczywistości niema, a która spadałaby jedynie na karb lakonizmu telegraficznego. Mogłem telegrafować dnia 4 b. m., że „kwestya dymisyi nie została formalnie postawiona", bo dopiero dnia 5 b. m. doręczono prośbę o dymisyę, tak że wypadało wyrazić się w telegramie z dnia 4go ściślej: „nie została jeszcze formalnie postawiona". Mogłem dalej, a to rzecz główna — telegrafować, że „sprawa ta pozostanie aż do jesieni w zawieszeniu", skoro nawet wieczorny *Fremdenblatt* dzisiejszy, zazwyczaj dobrze powiadomiony, potwierdza to doniesienie moje, zapowiadając, że niezbyt rychło oczekiwać należy decyzyi Najwyższej o dymisyi gabinetu. Zresztą nie potrzeba mi powoływać się na powagę *Fremdenblattu*, skoro już w własnym telegramie, wysłanym dziś rano, dałem wam poniekąd wskazówkę o nierychłem załatwieniu sprawy dymisyi gabinetu, donosząc, że pan minister Ziemiałkowski dnia 15 b. m. wyjeżdża z Wiednia na urlop sześciotygodniowy do Galicyi; urlop zaś dziś już zapewniony wyklucza rozstrzygnięcie kwestyi gabinetowej w ten lub ów sposób.

Wczoraj pod wieczór szach perski Nasr-ed-Din stanął punktualnie o czasie oznaczonym w Wiedniu, choć była już słuszna obawa, że przez niespodziane zachcianki w podróży zwlecze swój przyjazd i zgotuje kłopot kołom dworskim. Mimo, że przyjazd był punktualny, z innych jednak względów podejmowanie „króla nad królami" przez Najj. Pana nie jest bez pewnego poświęcenia. Zwrócę także uwagę na mianowanie hr. Załuskiego posłem austro-węgierskim w Teheranie w chwili niemal przybycia szacha do Wiednia, która to nominacya znaczy odnowienie w całej pełni stosunków dyplomatycznych, zaniedbywanych przez kilka lat ostatnich.

W sprawie okupacyi Bośnii i Hercegowiny, mianowicie co do terminu przekroczenia granicy, nie ma jeszcze stanowczego postanowienia. Tymczasem ultraszowinistyczne dzienniki madiarskie uderzają z całej siły na politykę okupacyjną. Trzeba niestety uznać, że tylko wpływ madiarski przeszkodził okupacyi, gdy była chwila sposobniejsza po temu, gdy okupacya ta przez wojska austro-węgierskie byłaby zapobiegła ostatniej głównej fazie teraźniejszej kwestyi wschodniej. Ale niemniej stwierdzić możemy, że dziś krzyki madiarskie przeciw okupacyi już nie oddziałają na samą sprawę. Zresztą nie są to krzyki powszechne, wychodzą one tylko z obozu opozycyjnego, który wyzyskuje sprawę tę jako środek agitacyi wyborczej przeciw gabinetowi p. Tiszy.

Z kongresu berlińskiego dochodzą nas ważne wiadomości o zwrocie w zapatrywaniach reprezentantów angielskich, którym nietylko odechciało się płynąć dalej z prądem układu fatalnego, zawartego między lordem Salisburym a hr. Szuwałowem, lecz nawet wydawało się koniecznością naprawić do pewnego stopnia błąd popełniony przez kongres przez wcielenie sandżaku sofijskiego do Bułgaryi północnej. Pod tym ostatnim względem powiodło się już lordowi Beaconsfieldowi zmodyfikować nieco pierwotne postanowienie kongresu; sandżak sofijski, z wyjątkiem twierdzy, po uporczywej, ale nakoniec przełamanej opozycyi rossyjskiej, został choć nie przywrócony Turcyi, jednak w znacznej części oderwany od Bułgaryi północnej, a przydzielony Serbii. Drugą kwestyę sporną między Anglią a Rossyą stanowi Batum. Anglia wbrew rzeczonemu układowi nie myśli przyznać Rossyi posiadłości tej, a opozycya angielska będzie tu tem silniejsza, ile że Batum wchodzi znacznie więcej w zakres jej interesów od wszystkich spraw europejsko-tureckich. Telegram berliński powinien jednocześnie z tym listem donieść wam o sposobie załatwienia tego ostatniego z ważniejszych szczegółów kongresowych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Ks. Bismarck o sytuacyi.)

Sygnalizowana nam telegraficznie treść rozmowy księcia Bismarcka z paryskim korespondentem *Timesa* p. Blowitz, bawiącym obecnie w Berlinie, sprawiła w świecie politycznym wielką sensacyę. „Publiczność, powiada *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, która pełna zaufania do zręcznego kierownika kongresu i do dobrej woli najbardziej interesowanych mocarstw, uważała już stosunki za uregulowane i uporządkowane w głównych zarysach, dowiedziała się z niemałem zdziwieniem z ust najkompetentniejszych, że jeszcze istnieje możliwość wojny pomiędzy Rossyą a Anglią. A tak groźna dyferencya nie powstała o jedną z owych ważnych kwestyj, które w pierwszym tygodniu rokowań tak naprężyły sytuacyę, ale o Batum, co do którego nawet w rossyjskich kołach rządowych panują rozmaite zdania, a który w punktacyach z 30 maja był ostatecznie zapewniony Rossyi". Według *Kölnische Zeitung* wyraził się książe Bismarck przed p. Blowitz w sposób następujący: „Pragnąłem pokoju i ile mogłem starałem się go utrzymać, od chwili gdy jasno upatrzyłem drogę do niego prowadzącą, to jest od czasu, gdy Szuwałow odwiedził mnie poraz pierwszy w Friedrichsruhe. Szanuję szczerze tego męża, który narażając się na niebezpieczeństwo, że może popaść w niełaskę i pójść na wygnanie, opuścił Londyn, aby swemu panu zakomunikować prawdę. Ja wbrew surowemu zakazowi lekarzy objąłem, jak mi obowiązek nakazywał, przewodnictwo na kongresie; Anglia osiągnęła świetny sukces, odgraniczyła Bułgaryę Bałkanem, oddała Turkom morze Egejskie i zasłoniła Stambuł Bałkanem. Także kwestya cieśnin zostanie załatwiona na korzyść Anglii, ale Rossya była zwycięzką a poczynione przez nią ustępstwa trzeba koniecznie mieć na względzie. Anglia zbrojeniem się dowiodła wprawdzie, że może się stać potęgą militarną i prowadzić kilkoletnią wojnę, ale wojna z Rossyą mogłaby się stać wojną powszechną europejską i musiałaby w każdym razie zaszkodzić interesom całej Europy. Mówię to, ponieważ o podpisaniu pokoju jestem obecnie przekonany. Anglia z przyczyny kwestyi bułgarskiej, widziałem to, byłaby rozpoczęła wojnę, a gdy na dniu 21 czerwca zerwały się odnośne rokowania między Anglią a Rossyą, pospieszyłem do reprezentantów obydwóch państw i nakłoniłem ich do ponownego podjęcia rokowań w sprawie odwrotu wojsk. Ani Anglicy ani też Rossyanie nie oceniają należycie patryotycznych usiłowań swoich reprezentantów. Pierwsi powinni rozważyć swe rezultaty osiągnięte bez krwi rozlewu. Postawa Szuwałowa wobec nalegania jego ziomków jest podziwienia godną, ale jego miłość pokoju ma swoje granice, a dalszych ustępstw prawie niepodobna od niego żądać. Grecya i Batum przedstawiają jeszcze trudności; kwestya grecka podług mego zdania zostanie względnie dość łatwo załatwiona. Greci są niewątpliwie uwagi godnym narodem, który jako bardziej ucywilizowany przeniósłbym nad Turków, ale Turcy, którzy wobec potężnej Austryi ustąpili, będą się opierali ze wszystkich sił wobec słabej Grecyi. Kwestya batumska przedstawia w rzeczy samej wielką trudność. Rossya ma w kieszeni dwa rewersy jeden od Turcyi drugi od Anglii, pominąwszy to, że cesarz sam objawił w tej kwestyi swe zdanie. Cieszyłbym się, gdyby Rossya i w tej kwestyi zrobiła ustępstwo, ale spodziewam się, że kwestya ta zostanie rozwiązaną poza kongresem. Opinia publiczna w Anglii jest rozdrażniona z powodu Batum, ale ponieważ Anglia już przed zawarciem kompromisu nie chciała podobno nigdy prowadzić wojny o to miasto, więc prawdopodobnie i teraz nie przyjdzie do tego. Gdyby jednak Rossya i Anglia miały rozpocząć wojnę z powodu podrzędnych kwestyj, my ze swojej strony uczyniliśmy wszystko, co było w naszych siłach, a czuwając pilnie na wszystkich punktach nie wmieszamy się do walki. Gdyby Turcy, zauważał jeszcze Bismarck, mieli opuścić kongres, to krzesła ich pozostawię próżne jak dla przychodzących za późno, ale narady kongresu doprowadzę do końca". Odpowiedzialność za wierne powtórzenie uwag kanclerza niemieckiego pozostawiamy oczywiście *Timesowi* a względnie jego korespondentowi.

(Austrya i Anglia na kongresie).

Berliński korespondent *Pol. Corr.* zastanawia się nad rezultatami osiągniętemi dotychczas przez Austryę i Rossyę na kongresie berlińskim. Treść tej korespondencyi zasługuje tembardziej na uwagę, że jak redakcya *Pol. Corresp.* nadmienia, pochodzi ona z kół rossyjskich. O taktyce hrabiego Andrassego tak się wyraża korespondent: „Posiedzeniu kongresu z 28 czerwca zapewnione jest nietylko w całym przebiegu kongresu, ale wogóle w całej jego przyszłej historyi bardzo ważne miejsce. Posiedzenie to nietylko nie dało powodu do żadnego starcia, wyjąwszy chyba z delegatami tureckimi, lecz przeciwnie objawiła się na niem taka zgodność zapatrywań i uchwał, jaką rzadko znaleźć można w historyi dyplomacyi wogóle a specyalnie w historyi kongresów. Pełnomocnicy Austryi, szczególnie hr. Andrassy, są też od owej chwili bohaterami dnia. Rezultat był tak wielki, tak nadzwyczajny i tak niespodziewany, że wprawił w zdumienie świat cały. Skonstatowano jednomyślnie, że sukces osiągnięty przez hr. Andrassego na piątkowem posiedzeniu jest dowodem wielkiej, politycznej zręczności. Wciągnięcie Bośnii i Hercegowiny w wyłączną sferę wpływu austryackiego nie było hrabiemu Andrassemu na rękę, dopóki mu to ofiarowała sama tylko Rossya jako nagrodę za neutralność. Z drugiej zaś strony to oderwanie tureckich prowincyj, jakkolwiek hr. Andrassy tylko niechętnie do niego się uciekł, stało się absolutną koniecznością wskutek radykalnych zmian na półwyspie bałkańskim. Ponieważ hrabia Andrassy musiał przyjść koniecznie do takiego rezultatu, a nie mógł go przyjąć od Rossyi za cenę osobnej ugody, ani go też wojną nie chciał osiągnąć, więc nie pozostało mu nic innego, jak sprawić, aby mocarstwa narzuciły mu go poniekąd w interesie pokoju europejskiego. Właśnie ten rezultat osiągnięty wbrew oczekiwaniom wszystkich i od dawna zręcznie przygotowany stanowi dla hrabiego Andrassego jako dyplomaty prawdziwy tryumf. W tej mierze panuje we wszystkich dyplomatycznych kołach tylko jeden głos. Skoro to zostało skonstatowanem, należy się zawczasu zapoznać z nową sytuacyą, która dla Austryi i Węgier datuje się od dnia pamiętnego posiedzenia kongresowego z 28 czerwca". Co się tyczy Rossyi, to podług wspomnianego korespondenta pewnem jest, że ostatnia wojna i kongres berliński przyczyniły się ogromnie do zniszczenia jeśli nie partyi słowiańskiej to w każdym razie wpływu słowiańskiego i do ukonstytuowania prawdziwej partyi rossyjskiej. Przedewszystkiem główny narodowy cel wojny: polepszenie losu chrześcian i wyswobodzenie ich z pod administracyjnego ucisku tureckiego został zupełnie osiągnięty. A w tym kierunku mocarstwa popieraniem tego rezultatu okazały takt i przezorność. Rossya nie ma odtąd żadnego prawnego powodu do interweniowania na korzyść Słowian. Cena — ofiary w ludziach i pieniądzach — za jaką rezultat ten został osiągnięty, nie tak zaraz zniknie z pamięci Rossyan. Nic tak mocno nie ostudziło ich zapału dla Bułgarów i dla Słowian w ogóle jak bliższe poznajomienie się z nimi. Najlepszymi szpiegami Turków byli Bułgarzy, i niema żołnierza rossyjskiego, któryby powróciwszy do domu, nie opowiadał swoim krewnym, przyjaciołom i znajomym, że sami mieniliby się szczęśliwymi, gdyby posiadali tyle owiec, tak piękne ogrody warzywne i tak dobre domy mieszkalne, jak owi Bułgarzy, dla których jako jałmużny żądano od nich po 4 kopiejki, podczas gdy sami tylko pięć kopiejek mieli w kieszeni. Kongres berliński wyświadczył niewątpliwie Rossyi i po tym względem niezmierną korzyść, że uspokoił jej uczucie humanitarności, dowiodłszy zarazem, że wszelkie ambitne mrzonki rossyjskie skierowane na zabałkańskie kraje lub też prowincye położone na zachód od Serbii napotkają zawsze na opór całej Europy. Nadto w ostatnim czasie a mianowicie od traktatu sanstefańskiego, który był ostatnim tryumfem zwycięzkiej partyi słowiańskiej, podniosła się na nowo prawdziwa partya rossyjska, do której należą najkonserwatywniejsze i najznakomitsze imiona. Ta partya, która za swego naczelnika uważa intelligentnego i lojalnego hr. Szuwałowa, twórcę kongresu, zwyciężyła ostatecznie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że hr. Szuwałow, który w wewnętrznej i azyatyckiej polityce jest za porozumieniem z Anglią, co do polityki wschodniej zaś za porozumieniem z Austryą, powołanym jest na przyszłego kanclerza państwa."

(Turcy i kongres.)

Stambulski korespondent *Presse* pisze pod dniem 30 czerwca: „Savfet basza nie ma zwyczaju rozprawiać dużo ze swoimi kolegami. Jest to charakter zamknięty w sobie, a chociaż Turek z rodu, nie sympatyzuje ze swoimi rodakami. Melancholijny wyraz twarzy, właściwy wszystkim Turkom, odbija się na jego obliczu z podwójną niemal siłą. Jedyną oznaką życia w jego twarzy jest nerwowe, bezustanne drganie oka. Kierując przez długie lata sprawami zagranicznemi zapoznał się dokładnie z wewnętrznym ustrojem i życiem państwowem narodów cywilizowanych: to też tem silniej odczuwa różnicę, zachodzącą między nieszczęśliwą jego ojczyzną a krajami, w których rozwinęła się oświata i postęp. Idee konstytucyjne są dla niego bardzo zrozumiałe, ale wiadomo mu także bardzo dobrze, co doprowadziło Turcyę po upadku Abdul-Aziza życie konstytucyjne i ministeryalna inicyatywa... Savfet już prawie nad grobem i nie widzi ani jednego młodego Turka, w którymby krytyczne położenie ojczyzny wywołało pragnienie ratowania kraju. Z wyjątkiem odwagi militarnej, nie widzi Savfet w swych rodakach żadnej innej cnoty obywatelskiej i trwogą napawa go poruczone mu zadanie, które zdaniem jego nie jest do wykonania. Oto człowiek, który Europie stawić ma opór, zdaniem jego, całkiem nieusprawiedliwiony. Z reprezentantów tureckich w Berlinie jeden jest *giaurem*, drugi renegatem a trzeci lekkiewiczem, któremu nie chodzi ani o ojczyznę ani o religię, tylko o pensyę, z której mógłby sobie pohulać. Od wielu lat zastanawiał się Karatheodory z Savfetem baszą nad kwestyą, czy Turcya może być ocaloną w drodze naturalnego rozwoju, a obaj zgodzili się na to, że tylko kijem Europy, rózgą mocarstw, obawą i niczem więcej jak tylko ciągłą groźbą można zmusić Turcyę do postępu. Owóż ci dwaj mężowie mają obecnie udawać, że stawiają opór Europie, podczas gdy w głębi są przekonani, że Turcyi nic już nie pomoże i że Europa ma słuszność. Savfet i Karatheodory basza pojmują fałszywą swą pozycyę na kongresie. Karateodory telegrafował z Berlina, że nikt nie troszczy się o delegatów tureckich i że wszystkie mocarstwa, chociaż nie mogą się zgodzić na niektóre kwestye, zajmują wobec Turcyi jednakowe stanowisko. Cała Europa ignoruje

---

fować. Nie mam intencyi urządzać na teraz podobnej panoramy, więc przekonawszy czytelników, że u nas nie tak nudno, jak się zdaje, zapewniam ich, że bądź co bądź życie nasze liczy się tu podwójnie, i każdy dzień stanie najmniej za dwa w porównaniu z innemi miastami. Tu się nikt nie spieszy z eksploatacyą żywota, ale rozłożywszy czas porządnie na porcye, jak dawki apteczne, spożywamy go regularnie od godziny do godziny.

Ja naprzykład, mimo, że napozór nie mam żadnego wyraźnego zajęcia, a mimo to zawsze mi brakuje czasu. Spytacie co robię? Boże mój, czyż dla człowieka pracującego nad swojem wykształceniem zabraknie kiedy zajęcia? Świat idzie naprzód, i trzeba razem z nim maszerować krokiem podwójnym, bo inaczej zostanie się poza drugimi.... Tyle nowości co chwila, tyle pism, odkryć, wynalazków i zdarzeń fenomenalnych, mogłyby pochłonąć dwa razy więcej czasu niż go dziś mamy.

Ciotka w każdym liście, a odbieram ich po trzy na tydzień regularnie, stereotypowo powtarza mi to jedno przykazanie: „Konradku ożeń się, Konradku na miłość Boską weź się do czego". Ba, dobrze to radzić i pisać komu, ale trudniej wykonać. Ożenić możebym się ożenił, bo nawet mam pewien pociąg do życia familijnego; passyami lubię cudze dzieci i w całej kamienicy i we wszystkich domach gdzie bywam, lgną one do mnie, smarując tłustemi paluszkami moje ubranie. Ale przecież tak z rozkazu, na urząd ożenić się nie mogę — wprzód trzeba się zakochać, swoją wybraną poznać, wystudyować, bo ożenienie ani na rok nie jest ani na dwa, tylko na całe życie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ich życzenia, protesty, a Turcya jest po prostu związaną. Turcy odznaczali się zawsze dumą, to też sprawozdania Karatheodory'ego dotknęły ich boleśnie. Jeszcze boleśniejszą była dla nich wiadomomość, że kongres zezwolił na zajęcie Bośnii i Hercegowiny przez wojska austryackie. Gdy hr. Zichy poruszył tę kwestyę po raz pierwszy, nie chciała Porta przystać na to pod żadnym warunkiem. Porta zachowuje się w tej sprawie wobec Austryi-Węgier tak samo, jak niegdyś w obec Anglii, gdy to mocarstwo chciało wysłać flotę na morze Marmara. Wówczas chciała Turcya dać swe zezwolenie tylko pod warunkiem, jeżeli Anglia zostanie jej aliantką. Na to nie chciała przystać Anglia, a ponieważ rząd angielski nie uważał jeszcze za rzecz konieczną wysyłać swej floty do cieśniny Dardanelskiej, przeto zgodziły się obydwa rządy, ażeby całą tę sprawą uważać za niebyłą. Gdy jednak później uznała Anglia za rzecz niezbędną wysłać swą flotę na morze Marmara, nie prosiła już Porty o zezwolenie, lecz poleciła admirałowi Hornby'emu, ażeby w razie potrzeby przeprawił się przez Dardanelle przemocą.

Tak samo ma się rzecz z okupacyą Bośnii przez wojska austryackie. Obydwa rządy zgodziły się na to, ażeby tę sprawę uważać za niebyłą. Gdy jednak Austrya przyszła do przekonania, że niepodobna już zwlekać z okupacyą Bośnii, nie pytała się o to Porty, lecz przedłożyła sprawę kongresowi, a Porta, która oświadczyła przedtem bardzo kategorycznie, że Austrya nie miała nigdy zamiaru zaborczego, skompromitowała się do najwyższego stopnia. Wszakże hr. Zichy poruszał już tę sprawę. Porta zapomina widocznie, że nikt nie bierze na seryo jej sprostowania, albowiem nikt nie uważa jej za rząd. Wszakże ta sama Porta uznawała za fałszywy memoryał, który dała swoim delegatom, ażeby zaprotestowali przeciw traktatowi sanstefańskiemu, podczas gdy wiadomo całemu światu, że taki memoryał istniał rzeczywiście. Porta wie dobrze, że wszystkich jej sprostowań, oświadczeń, obietnic, propozycyj i t. p. nikt nie bierze na seryo i że nikt nie uważa Turcyi za państwo europejskie. Sami Turcy widzą, że zachowanie się sułtana czyni niemożliwym każdy rząd i że wszyscy tureccy mężowie stanu uchodzą tylko za maryonetki w rękach sułtana. Ostatnie mianowania i destytucye, banicye i tym podobne zarządzenia sułtana zraziły ostatnich przyjaciół rządu. Layard, ostatni rycerz, który stawał w obronie Turcyi, porzucił ją także; miał on bowiem sposobność poznać z bliska kaprysy sułtana. Ruszdi basza, który został złożony z urzędu w sposób tak haniebny, któremu odebrano całą pensyę i którego ukarano nadto banicyą, bez żadnego powodu, staje się nagle, także bez powodu, przedmiotem największej łaski sułtana: wołają go do pałacu, gdzie sułtan ściska go serdecznie i oddaje mu największe honory. Musi on brać udział we wszystkich naradach ministeryalnych i zdania jego mają największy walor!... Panuje tu więc tylko jedna wola sułtana! Stosunki są tego rodzaju, że Porta stoi bezradna. Sadyk basza, Mehemet Ruszdi a obecnie Savfet basza robili co mogli, aby wydobyć Turcyę z toni, aby nadać powagę rządowi, przeprowadzić reformy pożądane, ale wszystko zawiodło, albowiem z jednej strony czynności wielkiego wezyra są sparaliżowane kaprysami sułtana i intrygami kamaryli dworskiej, z drugiej zaś wiadomo rządowi, że Europa nie zważa na przedstawienia Turcyi, albowiem mocarstwa postanowiły uregulować stosunki tureckie na własną rękę. Na jednej naradzie ministeryalnej zastanawiano się nad tem, czy należy odwołać delegatów tureckich z Berlina, i czy nie należałoby rozpocząć wojnę na nowo? Radzono nad tem cały dzień, niestety bez rezultatu; przekonano się tylko, że Turcya jest całkiem bezwładną, że nie może nic zgoła uczynić i że musi czekać, co jej najbliższa przyszłość przyniesie".

(Polityka angielska).

Vossische Ztg. otrzymała od osoby wysoko położonej następujący komunikat: W memoryale ogłoszonym przez *Globe* czytamy w sprawie Armenii ustęp następujący: „Rząd angielski oświadczając swą gotowość niestawiania przeszkód życzeniu cesarza rossyjskiego co do zaboru portu Batum tudzież co do zatrzymania terytoryum zdobytego w Armenii, nie może mimo to zataić przed sobą, że wskutek tego rozszerzenia granic rossyjskich powstaną w przyszłości prawdopodobnie bardzo ciężkie niebezpieczeństwa, zakłócające spokój ludności w azyatyckiej Turcyi. Ale rząd Jej król. Mości jest zdania, że obowiązek ochrony państwa ottomańskiego przed tem niebezpieczeństwem, — zadanie, które na przyszłość przypadnie tylko Anglii — będzie mogło być spełnione bez naruszenia pokoju Europy!" W tych wierszach kryje się cała historya, a mianowicie historya nadzwyczajnego rozdrażnienia, głębokiej rozwagi i wcale znacznego upokorzenia cesarza rossyjskiego i jego [illegible] zaś strony historya zimnej, trzeźwej, odwiecznemi tradycyami przekazanej polityki utylitarnej Anglii. Gdy lord Beaconsfield spostrzegł, że niepomyślna konstelacya stosunków wydała mu Rossyan na łaskę i niełaskę, nie wahał się ani na chwilę wyzyskać tej sytuacyi. Nie postawił on wprawdzie tej sprawy na ostrzu miecza, przeciwnie, podał swojemu przyjacielowi różdżkę oliwną pokoju, ale kazał sobie dobrze zapłacić za tę różdżkę. Dopiero teraz zrzuciła Anglia maskę. Wystąpiła ona w całem słowa tego znaczeniu jako współkompetentka do rozbioru Turcyi. Jako ekwiwalent za utworzenie księstwa bułgarskiego, za odstąpienie Bessarabii i t. p. jednem słowem za nowe ukształtowanie półwyspu bałkańskiego, za odstąpienie Rossyi wszystkich dotychczasowych jej pretensyj w Armenii, za Batum i t. p. żąda lord Beaconsfield dla Anglii protektoratu nad azyatycką Turcyą! Pretensyę tę uzasadnia lord Beaconsfield w ten sposób, iż rząd angielski i jego poddani, jako główni wierzyciele zbankrutowanej Turcyi, mają największy interes w podniesieniu tureckich dochodów państwowych, ażeby pokryć z czasem swe pretensye. W tym celu ma być mianowany angielski gubernator, który będzie czuwał nad syryjskiemi a może także nad ormiańskiemi prowincyami. Ten gubernator byłby niejako satrapą sułtana, ale miałby prawo, w pewnych wypadkach apelować do rządu państwa, które objęło protektorat. Te warunki ubodły niejedno patryotyczne serce rossyjskie; były one gorszą porażką niż bitwa przegrana, ale cóż było począć? Konieczność jest ustawą, przed którą każdy ugiąć się musi! To też, jak się dowiadujemy ze źródła kompetentnego, przyszła do skutku ugoda tajna, w której Rossya przystała na wszystkie pretensye angielskie. Po spisaniu tej ugody Anglia wierna tradycyjnej swej polityce egoistycznej, porzuciła wszystkich swych sprzymierzeńców, jak: Rumunów, Greków, a nawet i samą Turcyę, którą trzymała na uwięzi rozmaitemi obietnicami. Wszystko to wykryło się na kongresie. Bez wątpienia są jeszcze odrębne ugody z sułtanem co do tego prtoektoratu. Zdaje się, że Anglia przyrzekła utrzymać go na tronie i wspierać materyalnie. Być może, że pogłoska o rokowaniach co do zakupna Cypru za 5 milionów funtów szterlingów stoi w związku z tą potajemną ugodą z sułtanem. O tych wszystkich konszachtach nie ma Austrya żadnej wiadomości."

KRONIKA

— **Mianowanie.** Podpułkownik sztabu artyleryi Antoni Wartalot, naczelnik oddziału w wojskowym komitecie technicznym i administracyjnym, mianowany komendantem składów materyału artyleryi w Krakowie.

= **Kuratorya fundacyi** stypendyjnej ś. p. Jana Towarnickiego nadała dwa stypendya o rocznych 150 zł. w. a. przeznaczone dla krewnych i imienników fundatora uczniowi I klasy szkoły pospolitej w Ławrowie Mikołajowi Krzywieckiemu-Massalskiemu i uczniowi II klasy szkoły pospolitej u św. Maryi Magdaleny we Lwowie Stanisławowi Kostce Towarnickiemu.

— **Egzamina** w galicyjskiej krajow.j szkole gospodarstwa lasowego odbędą się z końcem półrocza od 15 do 31 lipca. Egzamina te są publiczne.

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników imienia Kopernika odbędzie się jutro o godzinie 6 wieczorem na wszechnicy. Prof. dr. Kreutz czytać będzie o różnopostaciowości, a prof. Petelenz o wpływie geologicznej budowy gruntu na roślinność.

(m) **Walne zgromadzenie** członków lwowskiego oddziału towarzystwa pedagogicznego odbyło się przedwczoraj pod przewodnictwem dr. Ciesielskiego. W traktowanej już poprzednio kwestyi wstępnych egzaminów do szkół średnich zgromadzenie uchwaliło przyłączyć się do uchwały *Gesellschaft für Mittelschulen* w Wiedniu, a mianowicie, że dla uczniów szkół ludowych, którzy zamierzają wstąpić do szkół średnich, mają być wydawane osobne świadectwa. Jeżeli taki uczeń skończył z „dobrym" postępem szkołę ludową, może być bez wstępnego egzaminu przyjęty do szkoły średniej. Sprawa ta będzie jeszcze traktowaną na zjeździe pedagogicznym w Nowym Sączu. Z odczytanego sprawozdania dowiedzieliśmy się, że zarząd zreformował odczyty dla kobiet, zaprowadzając systematyczne wykłady z botaniki, fizyki, geologii, chemii. Takich odczytów w sali gimnazyum polskiego było 52, w sali ratuszowej zaś odbyło się 17 odczytów niesystematycznych z historyi, geografii, z historyi naturalnej, hygieny i pedagogii. Zarząd przyczynił się do zawiązania kółka pedagogicznego w Szczercu, i rozdał dwa stypendya po 30 zł. rocznie. Stan kasy wykazuje w zaliczkach 1486 zł., w kasie oszczędności 62 zł., w towarzystwie zaliczkowem 80 zł. i t. p. Biblioteka towarzystwa liczy 630 dzieł w 840 tomach. Prezesem został wybrany inspektor p. Bolesław Baranowski, wiceprezesem zaś p. Petelenz. Po wyborze 5 członków do zarządu miał p. Baranowski odczyt p. n. *Nauka t. z. realiów w szkole ludowej.*

≏ **Nowy obraz Leopolskiego.** Piszą nam z Wiednia: Prawdziwą ozdobę sali recepcyjnej w biurach pana ministra Ziemiałkowskiego stanowi portret Najj. Pana pędzla Leopolskiego, umieszczony tam od dni kilku. Jest to popiersie wielkości niemal naturalnej, odznaczające się w długim szeregu portretów wykonanych przez innych malarzy nietylko mistrzowskiem wykonaniem technicznem, lecz także, i to szczególniej, najzupełniejszem podobieństwem. Jest mianowicie w obrazie tym energia i życie, w postawie i w rysach szlachetna męzkość, które w innych portretach nie zostały pochwycone tak wyraziście jak w dziele p. Leopolskiego. Artysta pracował wedle wiernych fotografij i tylko dla wykończenia obrazu obserwował osobę Najj. Pana podczas tegorocznej procesyi Bożego ciała wokoło katedry św. Szczepana. Obecnie pracuje p. Leopolski nad portretem pana ministra Ziemiałkowskiego.

(R) **Piękna uroczystość** religijna odbyła się dnia 27 lipca w Oświęcimie. Urządzono uroczyste nabożeństwo żałobne z wieczystej fundacyi ks. dziekana Tomasza Kolasińskiego, proboszcza miejscowego, za poległych żołnierzy austryackich, którzy w r. 1866 w rocznicę dnia tego, zwyciężając pod Oświęcimem, polegli bohaterską śmiercią. Dzięki staraniom ks. proboszcza nabożeństwo miało cechę nader uroczystą i zgromadziło niezliczone mnóstwo parafian oraz reprezentacye i korporacye wszelkich urzędów miejscowych, kolei, szkoły, magistratu i t. d. Z Opawy przybył podpułkownik v. Schemel z kilku oficerami i żołnierzami różnej rangi, których zastęp powiększyli oficerowie i wojsko stojące kordonem na granicy. Ponieważ równocześnie odbywało się nabożeństwo za poległych w tejże bitwie i tu pogrzebanych pruskich żołnierzy, więc przybył także pruski major Gellhorn z kilku oficerami i oddziałem wojska. Kościół był ubrany w żałobne kiry, a katafalk w kwiaty i wieńce z liści dębowych. Obok katafalku wznosiły się trofea z broni a na nich płonęły sztuczne płomienie w formie granatów. Przed katafalkiem stał rycerz zakuty w pancerz stalowy z mieczem obosiecznym i tarczą. Dekoracye te urządził p. porucznik Karol Wilczek z własnych funduszów i na własność kościoła darował. Pułk, chcąc się odwdzięczyć ks. proboszczowi za pietyzm dla towarzyszy broni, darował kościołowi wszystkie przybory kościelne i mszalne, jakie po zniesieniu kapelanii posiadał, a których wartość wynosi około 3000 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Würzburgu znana w szerokich kołach księżna Salm-Salm, która z mężem swym towarzyszyła cesarzowi Maksymilianowi do Meksyku i później opisała ostatnie chwile nieszczęśliwego cesarza; w Giessen słynny germanista profesor dr. Ludwik Karol Weigand, przeżywszy lat 74; w Paryżu autor dramatyczny, sekretarz francuskiego zgromadzenia narodowego M. Gastineau.

— **Szach perski** przedwczoraj przyjechał Wiednia i zabawi tam ośm do 10 dni. Paryski *Figaro* opowiada, że na wyjezdnem z Paryża szach dał żerantowi hotelu, w którym mieszkał, w upominku wspaniały szal perski z godną wschodniej galanteryi uwagą, że szal ten przeznaczony jest dla jego żony, gdyby zaś nie posiadał żony, to dla innej jakiej, drogiej mu osoby. Właściciel *Grand Hotel* przedłożył szachowi rachunek, wynoszący skromną stosunkowo sumę 76.000 franków. Dwór szacha w Paryżu składał się z 32 osób, nie licząc gości; utrzymanie więc dworu tego kosztowało według powyższego rachunku 3.454 franków dziennie. W Fontainebleau zaś policzył jakiś bezczelny *hotelier* szachowi za pobyt jednodniowy 14.200 franków i dopiero po długich targach i wdaniu się w tę rzecz samego marszałka Mac Mahona zniżył ten rachunek na 9000 franków. Za kwiaty n. p. policzył 1500 franków, za 20 kurcząt 400 franków, za cygaro 5, za cztery pokoje 200, za dwie paczki papierosów 50, za dwanaście śliwek 120, za melon 60, a za używanie przez dzień trzech powozów 800 franków!

— **Nowe banknoty.** Austryacki bank narodowy, jak donosi *Presse*, zawarł w tych dniach z fabryką papieru w Schlögelmühl układ o dostawę papieru na nowe banknoty.

— **Wielki pożar** nawiedził Wiedeń w nocy na 5 b. m. Ogień wybuchł w takzwanym pałacu Seilernów na przedmieściu *Landstrasse* i zniszczył cały dach na tym gmachu, objętości 1000 metrów kwadratowych; sam gmach dzięki energicznemu ratunkowi i tej okoliczności, że wiatr nie roznosił płomieni, nic prawie nie ucierpiał.

— **O tajemniczej zbrodni** donosi telegram *Bres Ztg.* z Poznania. Niewyśledzeni złoczyńcy zamordowali tam zamieszkałą przy jednej z najludniejszych ulic, Wilhelmowskiej, zamożną wdowę Mendelshon, oraz jej siostrzenicę, poczem zrabowali wszystko, co w mieszkaniu znaleźli.

— **Stan Nobilinga,** sprawcy zamachu na cesarza Wilhelma, jak donoszą dzienniki berlińskie, nie przedstawia już obecnie niebezpieczeństwa życia, a lekarze mieli oświadczyć, że chory wkrótce zdrów będzie. Nobiling jest zupełnie przytomny i do rzeczy rozmawia z swoimi dozorcami, ale tylko o rzeczach obojętnych, gdyż zakazano dozorcom wspominać przy nim o zamachu, a chory także sam nie dotyka tego przedmiotu. Jeść dają mu, co tylko sam zażąda, wina zaś tylko niekiedy po łyżce.

— **Wiera Zazulicz,** znana sprawczyni zamachu na generała Trepowa, bawi obecnie w Genewie, gdzie według dziennika *Petit Lion*, odbył się w domu zamieszkałego tam stale Rocheforta w zeszły wtorek bankiet socyalistyczny na jej przyjęcie.

— **Przed sądem** policyjnym w Paryżu stawali w tych dniach właściciel i maszynista *Grand Hôtel*, jako oskarżeni o współwinę w nieszczęśliwym wypadku z windą schodową, którego ofiarą przed kilkoma miesiącami padła baronowa Schack i kilka innych osób. Maszynista skazany został za zaniedbanie należytego dozoru na jednomiesięczne więzienie i karę pieniężną, właściciel hotelu na odszkodowanie ofiar.

— **Grad,** który dochodził wielkości jaja kurzego, zrządził w zeszłym tygodniu straszliwe spustoszenia w północnej Istryi, Krainie i południowej Styryi. Miejscami tak wybił zasiewy, że ślad z nich nie pozostał na polu. Ogrody i lasy także mocno ucierpiały.

— **Dramat rodzinny.** W miejscowości kąpielowej Oybin, jak donosi *Reichenb. Ztg.*, pewien aktor usiłował w tych dniach otruć arszenikiem sześcioro swych dzieci, z których najstarsze liczy lat 12, oraz siebie. Ojciec tego samego dnia życie zakończył, dzieci zaś żyją jeszcze i może będą uratowane. Nędza była powodem tego rozpaczliwego czynu.

— **Na trychiny** umarł przed kilkoma dniami w Bamberdze skutkiem spożycia mięsa wieprzowego pewien właściciel ziemski.

— **Najbogatszy na świecie** człowiek bawi obecnie w Paryżu. Jest to Kalifornijczyk Mac Kay, właściciel min srebrnych w Colorado, którego dochód roczny obliczają dzienniki francuskie na 60 milionów franków, który zatem ma dziennie przeszło 150.000 franków dochodu. Żaden z Rotschildów nie doprowadził tak daleko, a choćby pan Mac Kay nawet o połowę mniejszy posiadał majątek, to jeszcze pozostawia za sobą bogaczy europejskich. Krezus ten w ciągu kilku lat dorobił się tej olbrzymiej fortuny; nie starzy wcale ludzie miętają go dobrze z czasów, kiedy był ob[illegible] w San Francisco.

— **Pomiedzy [illegible]ntami** królowej Izabeli, któr[illegible]ym tygodniu licytowane były w Paryżu, znajdowało się kilka niepospolitej wartości. Pomimo niskiej w tych czasach ceny drogich kamieni w ogólności, zapłacił jakiś Krezus za broszkę w kształcie motyla, którego wzniesione skrzydła złożone są z mniejszych brylantów, głowę zaś przedstawia jeden dyament wagi 22 karatów, piękną sumkę 118.000 franków. Za naszyjnik złożony z 30 dyamentów i 31 smaragdów zapłacono 76.000, za sznur z 39 wielkich brylantów 191.000 franków. Największą wartość w zbiorze przedstawiały kolczyki brylantowe; wstawiona w katalogu cena za nie wynosiła 300.000 franków, nie wiadomo jednak, czy znalazły amatora.

— **Wystawa wachlarzy,** największa ze wszystkich, jakie w tym rodzaju odbyły się kiedykolwiek, otwarta została d. 2 b. m. przez Lorda Mayora w Londynie. Znajduje się na niej 1259 najrozmaitszych wzorów wachlarzy, reprezentujących wartość 180.000 złr., podczas gdy na dawniejszych wystawach w r. 1870 i 1871 w muzeum South Kensington było najwięcej 503 okazów. Wiele znakomitych rodzin angielskich złożyło się na tę wystawę, przysyłając cenne wachlarze starodawne z swych skarbców rodzinnych. Pomiędzy starodawnemi wachlarzami temi najwięcej zwraca na siebie uwagę wachlarz, który niegdyś był własnością królowej Anny; z nowszych jest najpiękniejszy wachlarz wysadzany turkusami i ubrany najdelikatniejszemi koronkami, dzieło przemysłu angielskiego, ceniony na 5.400 złr. Wystawę obesłali także przemysłowcy wiedeńscy i paryscy; wyroby pierwszych z szyldpatu, kości słoniowej i drzewa, ubrane niekiedy prawdziwemi strusiemi piórami, zalecają się starannością wykonania.

— **Porywanie dzieci,** przeważnie dziewczynek trzy do dziesięcioletnich, zdarza się teraz dość często w Odesie. W ostatnim tygodniu czerwca doniesiono policyi tamtejszej o trzech takich wypadkach. Z porwanych dzieci dwoje znaleziono u starych kobiet, które, jak się zdaje, miały je „sprzedać" dalej! W mieście obiegały pogłoski, że kilkoro porwanych dawniej dzieci znalazła policya na pewnym okręcie w porcie odeskim, który już miał odpłynąć.

GALICYA
na
Wystawie Paryzkiej.

(Sprawozdania specyalne *Gazety Lwowskiej*.)

V.

Kolej Karola Ludwika wystawiła w sąsiedniej sali plany dworców w Brodach i Podwołoczyskach, fotografie mostów kratowych pod Tarnopolem, na Zbruczu w Podwołoczyskach, wiaduktu kratowego w Płuhowie, oraz drugiego, łukowego w Tarnopolu. Pięknie wykonane plany, pokazują coroczne zawiewanie pewnych sekcyi kolejowych śniegiem, a uciążliwych kosztów usuwania tej przeszkody dowodzą rachunki dołączone. Profile zasp rozkopanych pokazują, że sekcya podłwowska i zborowska najwięcej cierpią z tego powodu. Zima 1875—76 była najfatalniejszą. Koszt odgartywania śniegu wynosił wtedy 103.178 złr. w. a. W zimie r. 1877—78 doszedł on do sumy 62.315 złr. Kartę zawierającą tę wiadomość zdobią winiety wykonane akwarelą, przedstawiające sceny zimowe w Galicyi — tu gromady chłopów torują drogi dla pociągu, obok którego pędzą pańskie i wieśniacze sanki — tam lokomotywa z pługiem śnieżnym przed sobą pruje się na przebój przez olbrzymie zaspy.

Sekcye i plany pociągów ogrzewanych parą, model łączenia szyn stalowych, aby zmiany temperatury im nie szkodziły i sprawozdania z ruchu całej linii od r. 1858 do bieżącego, uzupełniają ciekawą wystawę kolei Karola Ludwika. Z ostatnich dowiadujemy się, że zacząwszy od 123 kilometrów w r. 1858, operuje ona obecnie na dwu liniach, mających razem 593·7 kilometrów długości. W roku przeszłym przewiozła 18.030 wojskowych, 71.252 podróżnych trzeciej, 18.802 drugiej a 4.093 pierwszej klasy, tudzież półtora miliona ton towarów. Stan jej finansowy jest o tyle pomyślny, iż w r. 1877 obeszła się pierwszy raz bez subwencyi rządowej. Słowem, świat finansowy może tu w pół godziny obznajomić się ze stanem pierwszej kolei galicyjskiej.

Kolej Arcyksięcia Karola Albrechta wystawiła rysunek aparatu do mierzenia pracy wykonanej przez lokomotywy. Żałować wypada, iż nie przysłano samego aparatu. Podług opisu na rycinie, daje się on [illegible] zamiast łańcucha wiążącego lokomotyw[illegible]derem lub pierwszym wagonem, a połączon[illegible]alonem kołem lokomotywy, i zaopatrzony w [illegible]otacyjny, znaczy sam ilość odbytych ewo[illegible]j. Za pomocą łatwego algebraicznego rac[illegible]nku daje się z tych znaków obliczyć jego pr[illegible], w hektometrach, czyli powiedzieć, ile razy lokomotywa połączona z nim uciągnęła 1000 kilogramów na przestrzeni 100 metrów. Mniejsza lub większa średnica koła lokomotywy nie przeszkodzi w obliczeniu, tylko rachunek zmienia się odpowiednio do jego rozmiaru.

Pan Karol Oestreicher, nadinspektor Koleji Lwowsko-Czerniowieckiej przysłał model wynalezionej przez siebie metody łączenia progów żelaznych z szynami. Jestto jedyny okaz przysłany przez prywatną osobę z Galicyi w klasie sześćdziesiątej czwartej — materyałów kolejowych.

Gdy mowa o kolejach, dodam, że pp. Jarosław Michałowski, szef biura kolei Karola Ludwika, i p. Maksymilian Bodyński, sekretarz izby handlowej we Lwowie, zamierzają wystawić ogromną mapę statystyczną Galicyi, własnego pomysłu. Będzie się ona znajdować w sali zawierającej okazy klasy szesnastej, w bliskości fortepianów, gdzie zostawiono dla niej miejsce na ścianie, obecnie okryte prospektami tejże mapy. Z nich dowiaduję się, że każdego rodzaju produkcya i przemysł, szkoły, zakłady dobroczynne, instytucye publiczne, słowem cała statystyka każdej miejscowości, nie wyjmując wiosek i miasteczek, będzie przedstawiona na mapie znakami łatwemi do odróżniania. Ta obrazkowa statystyka ma kosztować 4 zł. w. a. Wystawcy przyrzekają w prospekcie nadesłać ją w lipcu.

Wstąpiwszy do jedynej sali w aneksie dotąd niezwiedzonej, znajdziemy w jej północno-zachodnim rogu piękną wystawę lasową galicyjską, złożoną z okazów hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, naukowych zbiorów szkoły leśnictwa we Lwowie, wystawy zbiorowej kilku zamożnych właścicieli ziemskich, wystawy urządzonej przez dyrekcyę dóbr koronnych w Bolechowie, okazów z tartaków w Olszanicy (pp. Kröbera i Hertleina) w Dolinie i dobrach podtatrzańskich pana Leopolda Popper w Jasienowie (własności p. Karola Goetza), z resonansów, obręczów do sit i żywicy p. Lasockiego, parkietów p. Maurycego Dubieńskiego w Kałuszu, nareszcie wyrobów z tartaka p. Józefa Ponceta we Lwowie. Całość tej sali jest nauczającą i pyszną, a miejsce wydzielone w niej dla Galicyi do tego stopnia przepełnione ciekawemi przedmiotami, że musiałbym poświęcić im list osobny, gdybym je chciał opisać szczegółowo.

Nadużywszy cierpliwości czytelników podam tylko szkic pobieżny tej najchlubniejszej dla Galicyi wystawy. Znajduje się ona na ścianach i ławach, a czytelny napis *Galicie* ujmuje ją poniekąd w całość. Zaczynając od jej wschodniego skrzydła widzimy wystawę hr. Włodzimierza Dieduszyckiego, oglądaną we Lwowie. Pochodzi ona z dóbr Pieniaki, Markopol i Załoźce, których mapę katastralną dodano do wystawy. Dobra te zawierają 15 300 morgów lasu. Wystawa tarcic dębowych, lipowych, klonowych, olchowych, jasionowych, przekrojów pni, nawet laseczek dziwnie wygiętych z natury (dla tokarzy) i tak zwanych kozóbków (bo o najmniejszym przedmiocie nie zapomniano) mierzy pięć metrów długości i sięga od podłogi do sufitu. Koszyczki i plecionki włościańskie w innej części sali także prawdopodobnie do niej należą.

Resonanse fortepianowe, listwy dębowe i z miękkiego drzewa, z fugami, pp. Kroebera i Hertleina zajmują najbliższe miejsce na ścianie, podczas gdy kałuskie tafle parkietowe leżą pod niemi. Producent tych parkietów powinienby oglądnąć dobrze wyroby parkietowe Eggera z Karyntyi, które się znajdują w galeryi zachodniej, w głównym pałacu. Fabrykę Eggera reprezentuje w Paryżu Polak. Otóż wyroby karynckie celują taką szczelnością spojenia i pięknością deseniów, że je uważają za wzór naśladowania godny nawet dla fabrykantów francuzkich.

SYGURD WIŚNIOWSKI.

OSTATNIA POCZTA

Otrzymaliśmy z Berlina exposé polskie, które wręczone zostało członkom kongresu. Dokument ten ma tytuł *Exposé de l'état actuel de la Pologne à propos du congres.* O stanie ludności polskiej pod rządem austryackim, czytamy w tem piśmie: „Widzimy pod rządami Austryi sześciomilionową ludność, korzystającą z umiarkowaniem z wolności obywatelskiej, politycznej i religijnej, posiadającą sądy krajowe, używającą swobodnie narodowego języka w szkole, administracyi i sądownictwie. Galicya przedstawia widok prowincyi dobrze zorganizowanej; a deputowani jej głosowaniem swem dają dowód swej troskliwości o potęgę monarchii i honor domu panującego. który umiał wzbudzić w Polakach uczucia czci i wdzięczności". O rządach pruskich wspomina memoryał tylko po krótce, o obszerne uwagi poświęca losom ludności polskiej pod panowaniem rossyjskiem, wyliczając różne zamachy na przyrodzone prawa ludności, urządzenia i ustawy sprzeczne z duchem i potrzebami społeczeństwa, stłumienie swobody religijnej i ucisk języka narodowego. Memoryał cały odznacza się umiarkowaniem i spokojem, pełnym godności, unika frazesów i napuszystej deklamacyi, a podnosi tylko fakta.

Kongres berliński dobiega swego kresu. Za dwa albo trzy dni rozjadą się dyplomaci, stworzywszy nowy traktat pokojowy, który będzie podstawą przyszłego stanu rzeczy na Wschodzie. Jeżeli traktat paryski, który po raz ostatni uregulował prawomocnie te stosunki, był owocem sprzymierzonej z Turcyą Europy przeciw Rossyi, to o traktacie berlińskim można będzie powiedzieć, że jest dziełem sprzymierzonej z Rossyą Europy przeciw Turcyi. Traktat berliński w całości i w szczegółach jest jednym wielkim kompromisem, którego koszta zapłacić musi Turcya. Jakikolwiek sąd wydadzą dzieje o tym nowym płodzie sztuki dyplomatycznej, to pewna, że kongres chcąc spełnić swe pokojowe zadanie, nie mógł obrać innej drogi postępowania. Od chwili, w której pokój stał się hasłem dla mocarstw, podział Turcyi był w zasadzie postanowiony. Potem chodziło już tylko o szczegóły podziału, a te właśnie ułożone zostały w drodze kompromisu.

Ostatnie dwa posiedzenia kongresu rozwiały ostatnie obawy o powodzenie tego „dzieła pokoju." Kongres znalazł sposób załatwienia dwóch pozostałych jeszcze spraw: greckiej i armeńskiej, a tem samem ukończył merytoryczną część swego zadania. Pozostaje wprawdzie jeszcze kwestya cieśnin, ale ta oddawna jest już ułożoną i czeka jeszcze tylko sformułowania.

Piątkowe posiedzenie poświęcone było głównie kwestyi greckiej. Pretensye Hellenów znalazły w pełnomocniku Francyi p. Waddingtonie bardzo gorącego obrońcę. Przemawiał on pierwotnie za przyznaniem Grecyi terytoryów tureckich, ale nie znalazł dostatecznego poparcia. Anglia sprzeciwiła się stanowczo dalszemu uszczupleniu Turcyi, a za Anglią poszła większość mocarstw na kongresie reprezentowanych. P. Waddington widział się w skutek tego zniewolonym do zmodyfikowania swego wniosku i wniósł rezolucyę, którą kongres uchwalił. Rezolucya ta brzmi: Kongres wzywa (*invite*) Portę, aby porozumiała się z Grecyą co do sprostowania granicy, którego podstawę od strony morza Egiejskiego stanowić ma dolina Peneus, zaś od strony morza Jońskiego dolina Kalamas. Wrazie, gdyby między portą a Grecyą nie przyszło do porozumienia, ofiarują mocarstwa swoje pośrednictwo (*bons offices*). Rezolucya ta nie będzie częścią integralną traktatu pokojowego, umieszczoną zostanie tylko w protokole kongresu. O Krecie nie ma mowy w rezolucyi, co tłómaczą niektórzy tem, że kongres uważa sprawę przyłączenia tej wyspy do Grecyi, jako załatwioną samą siłą wypadków. W kołach dyplomatycznych przywiązują szczególną wagę do tego, że w rezolucyi użyto wyrażenia „*inviter*" zamiast zwykłego w takich razach „*proposer*" — utrzymując, że słowo „*inviter*" w języku dyplomatycznym ma znaczenie rozkazu. Tak też pojmują to słowo pełnomocnicy greccy, którzy z załatwienia swej sprawy są zadowoleni. Pełnomocnicy Porty zachowali się wobec tej rezolucyi całkiem biernie, zasłaniając się brakiem instrukcyj.

W sobotę, 6 lipca, przystąpił kongres do dyskusyi kwestyi batumskiej. Sprawa ta, jak wiadomo, przybrała była w ostatnich dniach cechę wielkiej drażliwości, tak, że obawiano się już, aby w skutek niej nie przyszło do rozbicia kongresu. Nawet książę Bismarck w rozmowie z korespondentem *Timesa* dał wyraz tej obawie. Na szczęście wzięła jednak ta sprawa w ostatniej chwili obrót pokojowy. W nocy z piątku na sobotę przybył do Berlina fligeladjutant cara, pułkownik Nikołajewicz z nowemi instrukcyami dla pełnomocników rossyjskich, którzy bezzwłocznie odbyli konferencyę ze swymi kolegami angielskimi. Rossyanie oświadczyli, że car trwa przy żądaniu aneksyi Batumu, ale zgadza się, aby port tamtejszy był wolnym i aby wszystkie fortyfikacye zostały zniesione. Batum przestanie być pozycyą militarną, a okręty wojenne będą wykluczone z portu. Anglicy przyjęli to oświadczenie z wielkiem zadowoleniem i zaraz przystąpiono do sformułowania uchwały w duchu powyższym. Gdy trudności co do Batumu zostały w ten sposób usunięte, sprawa armeńska poszła zupełnie gładko. Rossyanie zrzekli się Bajazydu i doliny Alaszgerdu. Kars i Ardahan przyznano im na własność.

Dzięki poparciu Austryi uzyskała Serbia rozszerzenie granic o jakiem zaledwie marzyć mogła. Wielką część Sandżaku sofijskiego, jednak bez miasta Sofii oderwano od Bułgaryi a przyłączono do Serbii. Od strony wschodniej rozszerzono granice Serbii aż po Czipowac, na zachód od Berkowaczu. Rossyanie opierali się długo, ale w końcu ustąpili. Wąwozy Ichtiman i Brama Trajana w południowo-wschodniej stronie od Sofii pozostają w posiadaniu Turków, którym przyznano także 5 kilometrów szeroki pas ziemi wzdłuż całego południowego stoku Bałkanów.

Wiemy jaki przebieg miała sprawa rumuńska na kongresie. *Pol. Corr.* donosi z Bukaresztu, że na tajnem posiedzeniu 1 czerwca Izb pod przewodnictwem metropolity i w obecności prezesa Izby poselskiej Vernescu, uchwalono odjąć p. Kogolniczano dany mu na kongres mandat; motywując uchwałę tem, iż przekroczył mandat wchodząc z francuskimi pełnomocnikami w układy co do kompensaty Bessarabii przez Dobruczę. Słowem p. Kogolniczano odwołanym został z Berlina. Opozycya przeciw odstąpieniu Bessarabii i uchwałom kongresu w tej mierze wzięła górę i usposobienie jest nadzwyczaj naprężone. Przygotowują ludową wielką demonstracyę przeciw uchwałom kongresu w sprawie Besarabii.

Na radzie ministrów odbytej temi dniami pod prezydencyą ks. Karola uchwalono zaczekać na powrót p. Bratiano z Berlina i dopiero na podstawie ustnego sprawozdania tego ministra powziąć ostateczną decyzyę w sprawie Bessarabii, Dobruczy i w kwestyi żydowskiej.

Formułka, którą tureccy pełnomocnicy wyrazili swe przystąpienie do uchwały kongresu w sprawie Bośni i Hercegowiny brzmi dosłownie:

„Considérant les voeux exprimés par les hautes puissances reunies en congrès, relativement à l'occupation de la Bosnie et de l' Hercégowine de la part de l' Autriche-Hongrie, la Sublime Porte ne s'oppose plus à ces voeux. Elle consent à l'ocupation se reservant une entente directe avec l' Autriche-Hongrie sur les questions ultérieures."

(Ze względu na życzenia wyrażone przez wysokie mocarstwa, zgromadzone na kongresie, co do okupacyi Bośnii i Hercegowiny przez Austryę-Węgry, wys. Porta nie opiera się więcej tym życzeniom. Zgadza się ona na okupacyę, zastrzegając sobie porozumienie bezpośrednie z Austryą-Węgrami co do dalszych kwestyj).

Te „dalsze kwestye" *questions ultérieures* mają oznaczać zapewne szczegóły i sposób okupacyi austryackiej, którą Porta przyjęła tylko w zasadzie. Tak pojmują to wyrażenie dzienniki, a berlińska *Voss Ztg.* tłumaczy je w ten sposób, że Porta zgadza się na tymczasową (*temporär*) okupacyę tych prowincyj w przypuszczeniu, że kwestye co do wkroczenia wojsk austryackich i wymarszu wojsk tureckich z Bośnii zostaną poprzednio uregulowane bezpośrednio między Austryą a Turcyą. *Nordd. Allg. Ztg.* zbija stanowczo tę wersyę, dając mianowicie do zrozumienia, że Porta zgodziła się w ogóle na okupacyę austryacką, a nietylko na tymczasową.

Według wiadomości z Londynu prosili Lazowie Anglię, by objęła protektorat nad Armenią i pod żadnym warunkiem nie zgodziła się na odstąpienie Batumu na rzecz Rossyi. Lazowie wywieszą 13 lipca chorągiew brytyjską i rozpoczną walkę z Rossyanami.

Ludność grecka okręgu Sereskiego w Tessalii przygotowuje petycyę do kongresu z żądaniem autonomii pod protektoratem Austryi. Petycya ta stała się już bezprzedmiotową, kongres bowiem uchwalił już autonomię dla Tessalii, Epiru i Albanii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 7 lipca. W kwestyi Batum, której pomyślnego załatwienia spodziewają się jutro, przyjęty będzie zapewne przez wszystkie mocarstwa warunek, aby port batumski uznany został za wolny. Rokowania o rektyfikacyę granic greckich prowadzić się będą bezpośrednio między rządem ateńskim a konstantynopolitańskim. Trudności, jakieby zajść mogły w tych rokowaniach, usunięte zostaną przez komisyę złożoną z reprezentantów mocarstw, która po zamknięciu kongresu pozostanie w Berlinie.

Berlin, 5 lipca. Książę Bismarck zamierza wyjechać w sobotę do Kissingen.

Kragujewacz, 8 lipca. Skupczyna wybrała senatora Malicza swym prezydentem.

Nowy Jork, 7 lipca. Wiadomości o walkach z Indyanami są groźne. Indyanie posuwają się naprzód w kierunku północnym. Silna ich kolumna usiłowała przekroczyć rzekę Kolumbia. Miasto Kanon lity osaczone przez Indyan. Cała okolica w najwyższem wzburzeniu.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 6 lipca 1878, godzina 2, min. 20. Losy kredytowe 162·50, Węg. akcye kredyt 235·—, Akcye anglo-austr. 118·25. Akcye banku Union 75·—, Akcye kolei Karola Ludwika 252·50, Akcye kolei północnej 209·50, Akcye kolei południowej 77·75, Akcye kolei Altöld 126·25, Akcye kolei Elżbiety 176·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 137·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 122·75, Akcye kolei Rudolfa 127·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 68·75, Galic. oblig. indemn. 86·—, Losy z r. 1864 140·75, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 115·50, Akcye banku obrotowego 113·—. Losy tureckie 24·75, Akcye kolei węg.-gdic. 93·50, Akcye kolei państwowej 267·25, Akcye banku z wiązkowego 115·—, Rubel papierowy 1·22.¼, Węgierskie losy 84·25, Mark niem. 57·25, Węgierska renta —.— Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 6 lipca, godzina 5, minut 33. Akcye kredytowe 263·25, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—, Kolej Kar. Ludw. 252·25, Południowa 78·50, Renta pap. 64·85, Galic. bank. hyp. 90·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 92·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·27.½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, dnia 8go lipca, godzina 10 minut 42. Akcye kredytowe 266·50. Anglo-Austr. 119·30, Unionsbank 75·70, Kolej Karola Ludwika 253·50, południowa —·—. Rubel papierowy 24.½, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 ——. Napoleonsdor 9·25½. Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor W[illegible]dysław Łoziński

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki" za lipiec dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II półrocze: w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; za III kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.: za lipiec i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem za III kwartał w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za lipiec i każdy następny miesiąc w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct.

W celu ustalenia nakładu upraszamy o rychłe uiszczenie prenumeraty, gdyż inaczej nie moglibyśmy dostarczyć spóźnionym prenumeratorom wyczerpanych numerów Gazety lub zeszytów Przewodnika.

NADESŁANE

Podziękowanie.

W Michalewicach starostwa Drohobyckiego podpaliła mściwa kobieta, aby się pozbyć syna z pod swej strzechy dnia 3 czerwca b. r. z południa własną chałupę, w skutek czego 16 gospodarstw i wszystkie nowo wystawione budynki ekonomiczne na probostwie do szczętu spłonęły. Na wieść o tem nieszczęściu pospieszyli Jaśnie Wielmożny Pan hr. Stanisław Bielski obywatel z Lipnik bawiący przypadkowo w tych okolicach, Przewielebny ks. Kmicikiewicz dziekan z Gajów i Wielmożny Pan Wiktór Błażowski c. k. Notaryusz z Drohobycza z pierwszą pomocą dla pogorzelców, którym zarówno i wszystkim Panom, którzy przyczynili się do składki, w imieniu swojem i tych nieszczęśliwych składam publiczne podziękowanie.

Daniel Hrycaj
grec. kat. paroch.

Michalewice dnia 1 lipca 1878.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 7 lipca 1878.

Hotel Angielski.

Pp. A. Łucki z Sarny. W. Małecki z Koszlak. W. Malecki ze Stryja. Z. Tyszkiewicz z Werynia.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Dzieduszycki z Niesłuchowa. L. Broniewski z Faszczówki. H. Münther z Waniowa. H, Neumaun z Warszawy. I. Zabielski z Łoszniowa.

Hotel Krakowski.

Pp. J. Dziegciejowski ze Stryja. K. Ujejski z Wiednia.

Hotel Lazarusa.

P. Wagner ze Stryja.

Hotel Podolski.

Pp. H. Pertak z Pniatyna.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. P. br. Czosnowski do Rossyi. T. hr. Dziednszycki do Zaleszczyk. T. hr. Drohojowski do Czertysza. B. hr. Komarnicki do Sassowa. K. hr. Mołodecki do Brodów. Latterer do Stryja. J. Biesiadecki do Jasła. W. Onyszkiewicz do Zbaraża. R. Bartmański do Leszczyny. A. Budzyłowy do Krakowa. R. Kossakowski na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 8 lipca 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 728.64mm. Psychrometr suchy 14.3°C. Psychrometr wilgotny 13.4°C. Prężność pary 10.9mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2. Ozon 10. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza + 11.4°R.

Barometr stoi w mierze

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzameczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny), o [illegible] 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min 39 po południu (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny) o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mieszany); o godzinie [illegible] minut [illegible] po południu (pociąg [illegible]ny).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Podwołoczysk: (z Podzameza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mieszany)

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociag osobowy); o godz 12 minut 5 w południe (pociąg mieszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mieszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mieszany).

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano (pociąg nr. 3); : a o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka pesztenskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 lipca 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	250	—	253	—
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m.k.	136	—	139	—
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	239	50	243	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	214	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a, .	85	—	85	75
„ „ „ 4% „	79	75	80	75
„ „ „ 5% okresowe	85	—	85	75
Banku hip. galic. 6% w. a.	90	—	90	75
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	91	—	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 5% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k. . .	85	80	86	70
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	90	—	91	25
5. Losy Miasta Krakowa .	14	25	15	50
„ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski . .	5	30	5	40
Dukat cesarski . .	5	35	5	45
Napoleondor . . .	9	24	9	32
Półimperyał	9	40	9	58
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	72	1	82
„ „ papierowy	1	21	1	23
100 marek niemieckich .	56	80	57	80
Srebro	100	50	102	—
Kupony w srebrze . . .	100	—	101	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 4 lipca 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad .	64.70	64 85
luty-sierpień	64.70	44.85
Jednolity dług Państwa w srebrze .		
styczeń-lipiec . . .	66.80	66.95
kwiecień-październik . .	66.80	66.95
Losy z roku 1839 całe . .	333.—	335.—
„ „ 1839 piąta część . .	333. —	335.—
„ „ 1854 po 250 złr.. . .	109.75	110.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5% .	114.—	114.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5% . .	123.—	123.50
„ „ 1864 (z premia) po 100 złr.	140.75	141.25
„ „ 1864 „ po 50 złr.	139.50	140.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw po 120 złr. 5% . . . . . . , ...	139.—	139.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98 50	98 75
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4% .	75.35	75.50
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech : . . .	102 50	103.50
Bukowiny . .	82.25	82.75
Galicyi . . .	86.—	86.50
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu .	76 50	78.25
Węgier	79.—	80.—
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6% .	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.75	117.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	261.50	261.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł. .	775.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł. . .	843 —	845.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. .	474 —	476.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	176.—	176.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł	2094 —	2104.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	252.—	252.50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr, .	127 —	128.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	266. —	266.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	78.—	78.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr. . .	90.75	91 25
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	108.75	109 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92 —
„ „ „ „ w 20 „ 7%	95.50	96 50
„ „ „ „ „ „ w 35 „ 5%	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4% .	79 50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.—	85.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne . . .	85.—	85.50
Gal. banku hipot. po 6% . .	90 50	91.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	92.—	92.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6% .	—.—	—.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5% .	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	95.75	96 —
„ „ „ po 5%	86.50	86.75
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	73.—	73 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	103.—	103.50
„ „ „ 100 zł. w. a. . . .	97.75	98.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5% .	100.75	101.25
„ „ „ „ II. emisyi .	100.25	100.75
„ „ „ III.	98. –	98.20
„ „ „ „ IV. „ . .	97.—	98.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	80 50	81. —
z r. 1867	80.25	80.75
z r. 1868	74.50	74 75
z r. 1872	69.25	69.50
Węg. gal. kol. à 200 zł 5% w srebrze	68 25	68.75
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w	162.25	162 50
Clarego po 40 zł. m. k. . .	29.75	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m	—	— —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14 50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28 25	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.25	30.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15 —
Salma po 40 zł. m. k. . .	40.60	41.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . .	34 50	35.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119. -	121.—
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m. . .	23.40	23.70
Windischgrätza po 20 zł m. k. .	28.25	28 75
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 65	115 95
Paryż za 100 fr. . . .	46 10	46.20
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.45.—	5.47—
„ pełnej wagi	5.45 —	5.47 —
Korona . .	—.—	—.—
20-frankówka . .	9.26.50	9.27.50
Rossyjski imperyał	9.50 —	9.52.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100 90	101.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 6 lipca 1878.

Jednolity dług państwa w banknotach	64	[illegible]
„ „ w srebrze	66	90
Renta w złocie .	75	75
Losy pożyczki z roku 1860	113	75
Akcye banku wiedeńskiego	838	—
„ „ kredytowego	262	40
Londyn	115	70
Srebro .	100	90
Napoleondor	9	26½
Dukat cesarski men.	5	47
100 marek niemieckich	57	25

Dziennik Urzędowy.

(3208 3—3) **Edykt.**

L. 10227. C. k. sąd wyższy krajowy we Lwowie podaje do wiadomości że wskutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 6 marca 1877 do l. 3839 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych
a. Kotłów w okręgu Oleskiego c. k. sądu powiatowego.
b. Białogłowy i
c. Neterpińce w okręgu Załozieckiego c. k. sądu powiatowego.
d. Berymowce
e. Część Berymowce
f. Bzowica i
g. Olejów w okręgu Zborowskiego c. k. sądu powiatowego.
h. Romaszówka w okręgu Budzanowskiego c. k. sądu powiatowego.
i. Cwitowa w ogręgu Jazłowieckiego c. k. sądu powiatowego.
k. Buszkowice w okręgu Przemyskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
l. Kidałowice i
m. Morawsko w okręgu Jarosławskiego c. c. k. sądu powiatowego.
n. Zachoczewie w okręgu Baligrodzkiego c. k. sądu powiatowego.
o. Hużele i
p. Postołów w okręgu Liskiego c. k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.
a. Kotłów z Rudą podlegających Oleskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
b. Białogłowy i
c. Nertepińce podlegających Załozieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
d. Berymowce
e. Bzowica i
f. Olejów podlegających Zborowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
g. Romaszówka podlegających Budzanowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
h. Cwitowa podlegających Jazłowieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
i. Buszkowice podlegających Przemyskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d.
k. Morawsko podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi powiatemu.
l. Zachocewie podlegających Baligrodzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
m. Hużele i
n. Postołów podlegających Liskiemu c. k. sądowi powiatowemu.

jako instancyi realnej, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1. maja 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 marca 1879 a to, co do majętności tabularnych pod I. a, b, c, d, e, f g, wymienionych w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, pod I. h, i, w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod I. k, l, m, n, o, p, w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, zaś co do posiadłości II w dotyczącym c. k. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 8 maja. 1878.

(3958 1—3) **Konkurs.**

L. 295. Przy c. k. galic. dyrekcyi lasów i domen jest do obsadzenia posada c. k. asystenta rachunkowego w XI klasie rangi z roczną płacą 600 zł. i legalnym dodatkiem aktywalnym.

Podania zaopatrzone dowodami wieku, stanu, znajomości języków krajowych i niemieckiego, dokładnej znajomości przepisów kasowych i rachunkowych, tudzież złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej, wnieść należy w drodze przepisanej w przeciągu trzech (3) tygodni do c. k. galic. dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Bolechów dnia 5 lipca 1878.

(3943 1—3) **Edykt.**

L. 2449. Zawiadamia się Franciszka Czajkowskiego, z miejsca mieszkania niewiadomego, że Ignacy Cukier wniósł przeciw niemu dnia 28 maja 1878 l. 2449 pozew o zapłacenie 850 zł. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 26 lipca 1878 i doręczono pozew ustanowionemu kuratorowi Piotrowi Świderskiemu, przełożonemu gminy w Magierowie.

Wzywa się zatem Franciszka Czajkowskiego, ażeby albo sam się zgłosił albo dał potrzebnej informacyi kuratorowi lub sam obrał sobie pełnomocnika i o tem sąd zawiadomił.

Niemirów dnia 29 maja 1878.

(3940 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1201. Na zaspokojenie pretensyi Józefa Melon w kwocie 250 zł. zpu. odbędzie się na dniu 9 sierpnia 1878, na dniu 11 września 1878 i na dniu 11 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 65 w Ujkowicach położonej na 2100 zł. oszacowanej, Michała Karnasa własnej.

Bliższe warunki licytacyi są w tutejszej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Przemyśl 30 kwietnia 1878.

(3715 1—3) **Edykt.**

L. 3721. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie na uchwałę władzy nadkuratelarnej złoczowskiej z 25 maja 1878 l. 4507 uznał Józefa Husak z Siemikowiec marnotrawcą, ustanawiając jego kuratorem Jakima Łapczak.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn 19 czerwca 1878.

(3723 1—3) **Edykt.**

L. 5818. Złoczowski c. k. miej. deleg. sąd podaje do publicznej wiadomości, że ustanawia w sprawie hipotecznej Abrahama i Henie Dwore dwojga im. Eisen o zaintabulowanie ich praw własności do połowy frontowej realności l. ks. 21 w Gołogórach dla niewiadomego z miejsca pobytu Jankla czyli Ignacego Kahanego celem doręczenia mu tusądowej rezolucyi tabularnej z 30go sierpnia 1877 l. 8416 na jego niebezpieczeństwo i koszt, kuratorem adwokata dra Billeta a zastępcą tegoż adw. dra Heynego i uwiadamia o tem tegoż z tem, iż ma ustanowionemu zastępcy swemu doręczyć dowodów, lub sobie innego zastępcę obrać.

Złoczów dnia 19 czerwca 1878.

(3727 1—3) **Edykt.**

L. 5072. Uchwałą c. k. sądu obwod. Stanisławowskiego z dnia 1 czerwca 1878 l. 6691 został Daniel Segin z Halicza marnotrawcą uznany.

Kuratorem dla niego Semien Brodowicz z Halicza.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz dnia 11 czerwca 1878.

(3912 1—3) **Edykt.**

L. 5553. C. k. Sąd delegowany miejski w Rzeszowie uznaje Jana Dubiela z Łąki w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z 21 marca 1878 l. ustanawiając dla niego kuratorem Franciszka Leczara z Łąki.

Rzszów 20 maja 1878.

(3971 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9646. Celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Staremmieście, z którą połączona jest drobiazgowa sprzedaż znaczków stemplowych od 5 zł. na dół, rozpisuje konkurencyę za pomocą pisemnych ofert.

Oferty te, zaopatrzone we wadyum w kwocie 100 zł., tudzież poświadczeniami pełnoletności, moralności i dostatecznego funduszu obrotowego, winne być wniesione najpóźniej do 20 sierpnia 1878 do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1877:

co do tytoniu . . . . . . 23.181 zł. 19 ct.
co do znaczków stemplowych 4.491 zł. 85 ct.
Ogółem 27.673 zł. 4 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz dochodu przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Sambor dnia 2 lipca 1878.

Kundmachung

Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Großtrafik in Staremiasto mit welcher der Kleinverschleiß von Stempelmarken von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die Konkursverhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Diese Offerten sind unter Anschluß eines Vadium von 100 fl. dann des Großjährigkeits-Sitten und Vermögenszeugnisses bis spätestens 20 August 1878 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor zu überreichen.

Der Verkehr dieser Großtrafik betrug im Jahre 1877:

an Tabak . . . . . . 23181 fl. 19 kr.
und an Stempelmarken . . 4491 „ 85 „
Zusammen 27673 fl. 4 kr.

Die näheren Lizitationsbedingnisse und der Erträgnißausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction
Sambor am 2 Juli 1878.

(3916 1—3) **Kundmachung** Zl. 715.

Vom k. k. Bezirksgerichte Wiśniowczyk wird hiermit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der durch David Parnes ersiegten Wechselsumme von 421 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 29 Februar 1872 der Gerichtskosten mit 9 fl. 87 kr. ö. W. und Exekutionskosten mit 3 fl. 87 kr., 5 fl. 77 kr., 6 fl. 47 kr. und 8 fl 71 kr. ö. W. die mit Beschluß des k. k. Kreisgerichtes in Tarnopol vom 29 November 1876 Zl. 15831, bewilligte exekutive öffentliche Feilbiethung, der dem Menachem Tille eigenthümlich gehörigen in Sokołów unter conf. Nr. 7 rep. 98/b gelegenen keinen Grundbuchskörper bildenden Grundwirthschaft dann der in der Gemeinde Pautalicha-Sokolniki unter den top. Zalen 258 und 260 gelegenen 138 Joch 598□Klafter und 47 Joch 998□Klafter umfassender Grundparzellen, an den festgesetzten Terminen und zwar am 22 Juli und 22 August 1878 jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Amtslokale abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis wird der hiergerichtliche ermittelte Schätzungswerth mit 14733 fl. 50 kr. ö. W. angenommen, und Kauflustige sind verpflichtet, das 10% Vadium vor der Verhandlung der Lizitatioskommission zu erlegen.

Nähere Lizitationsbedingnisse können hiergerichts oder auch bei der Lizitationskommission eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte
Wiśniowczyk am 20 April 1878.

(3907 1—3) **Edykt.**

L. 9264. Cesarsko królewski sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Eugieniusza Dietten że przeciw niemu Mojżesz Rillemann z Podgórza dnia 24 sierpnia 1872 dol. k. 1524. wniósł pozew w załatwieniu którego uchwałą z dnia 25 sierpnia 1872 do l. 1524 wydaną polecono temuż pozwanemu aby zaskarżoną sumę wekslową 500 złr. w. a. z pn. w dniach trzech pod rygorem egzekucyi wekslowej powodowi zapłacił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Eugieniusza Diettena nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo powoda tutejszego adw. dra. Wilkosza kuratorem nieobecnego ustanowił z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo zarzuty wniósł albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 5 kwietnia 1878.

(3707 1—3) **Edykt.**

L. 7228. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości iż na zaspokojenie wierzytelności X. Mikołaja Rozdzielskiego w ilości 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 6 sierpnia, 10 września i 29 października 1878, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa publiczna licytacya realności pod nr. 12 i 33 w Przychojcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Józefa Niemczyka należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 690 złr. Wadyum wynosi 69 złr.

Akt opisania i oszacowania warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego
Leżajsk dnia 16 czerwca 1878.

(3839) **Obwieszczenie.**

L. 308. Wydział Izby adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że p. dr. Leon Rappaport adwokat we Lwowie na mocy orzeczenia senatu dyscyplinarnego c. k. najwyższego sądu z dnia 8 kwietnia 1878 do l. 15592 zmieniającego wyrok Rady dyscyplinarnej lwowskiej Izby adwokatów z dnia 29 października 1877 do l. 104 skazanym został na czteromiesięczną suspenzyę w wykonaniu adwokatury od dnia niniejszego ogłoszenia liczyć się mającą.

Substytutem na powyższy czas suspenzyi dr. Leona Rappaporta, zamianował wydział adwokata dr. Goldberga, a tegoż zastępcą adw. dr. Landesbergera.

Z wydziału Izby adwokatów
Lwów dnia 18 maja 1878.

(3933) **Ogłoszenie.**

L. 48/k.h. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wadowicach zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy kat. Podolsze z miejsc Koło Lipowieckie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny w dniu 15 lipca 1878 r. w którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Wadowice 2 lipca 1878.

(3671 1—3) **Edykt.** L. 2598.

C. k. sąd obwodowy rzeszowski niniejszem ogłasza, że na żądanie Juliana Niedzwieckiego celem zaspokojenia przyznanej mu wyrokiem z 17 czerwca 1875 l. 4256 przeciw Ludwikowi Semlerowi sumy 600 zł. z procentem 6. od 16 lipca 1874 i kosztami 10 złr. 87 ct. 14 złr. 37 ct. 18 złr. 32 ct. 39 złr. 7 ct. 15 złr. 46 ct. 11 złr. 86 ct. przymusowa sprzedaż wedle dom. 6. p. 178 n. 12 haer Ludwika Semlera własnej 1/6 części realności pod l. 179/185, 180/185, 181/186 w Rzeszowie położonej w jednym terminie dnia 2 września 1878 o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 2754 złr. 41 1/6 ct. i przy powyższym terminie sprzedaż za jakąkolwiek cenę nastąpi.

Chęć kupna mający złoży jako wadyum przed rozpoczęciem licytacyi kwotę 275 złr. do rąk komisyi sądowej w gotówce, lub obligacyach państwa, w listach zastawnych kredytowego towarzystwa galicyjskiego, albo zakładu kredytowego włościańskiego, z kuponami a to podług kursu jaki w Gazecie Lwowskiej pod rubryką pieniądze wotowany będzie.

Złożone wadyum nabywcy zatrzymane, innym zaś licytantom zwrócone będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni zostaną: dłużnik oraz współwłaściciele realności pod l. 179/185, 180/185, 181/186, tudzież wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, zaś Józef Dittrisch z miejsca pobytu niewiadomy, jak niemniej wszyscy, którzy po dniu 23 maja 1877 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną niezostała, przez edykta i do rąk już ustanowionego kuratora adwokata dr. Józefa Fechtdegena.

Rzeszów 6 czerwca 1878.

(3655 1—3) **Edykt.**

L. 7479. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności 8524 złr. 94 ct. z pn. Galicyjskiej kasy oszczędności Lwowskiej przeciw ks. Antoniemu Gojdanowi, przedsięweźmie sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Dołhe, w powiecie sądowym Wojniłowskim położonych, jak dom. 313 pag. 153 n. 30 haer. ks. Antoniego Gojdana własnych w 2 terminach a to na dniu 1 sierpnia 1878 i 5 września 1878 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania jest suma 63.000 złr. w. a. niżej której dobra rzeczone przy terminach powyższych nie będą sprzedane. Gdyby zaś sprzedaż w terminach tych nie nastąpiła, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających kupno, termin na dzień 10 października 1878 o godzinie 10 rano, na który wzywa się wierzycieli hipotecznych na tych dobrach ubezpieczonych.

Wadyum wynosi 6300 złr. a takowe przyjmowanem będzie w gotowiznie lub książeczkach galic. kasy oszczędności lub w papierach do lokowania kapitałów pupilarnych przydatnych, po ostatnim kursie.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny dóbr Dołhe można przejrzeć w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 7 kwietnia 1878 nabyli prawo rzeczowe na dobrach Dołhe, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały egzekucyjne w sprawie niniejszej z jakiegokolwiek powodu, nie mogły być w cześnie doręczone; tudzież dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Wincentego hr. Konarskiego, a w razie jego zgonu dla spadkobierców i prawonabywców tegoż, Leiby Wiesel i Klemensa Kulczyckiego ustanawia sąd kuratorem adw. dr. Kohna, zaś zastępcą tegoż adw. dr. Budzynowskiego w Samborze, z których pierwszemu doręcza uchwały licytacyjne dla rzeczonych kurandów przeznaczone.

C. k. sąd obwodowy
Sambor 21 maja 1878.

(3948 1—3) **Konkurs** L. 12391

Na posadę c. k. kontrolora pocztowego przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowie z poborami IX klasy rangi, za kaucyą w kwocie rocznej płacy etatowej.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie,

Lwów dnia 5 lipca 1878.

(3909) **Ogłoszenie.**

7025. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, wpisał firmę E. H. Ringel. Właścicielem takowej jest Eisig Hersch d. i. Ringel, od 1 stycznia 1875 prowadzący w Bogusławiu handel wódką en gros.

Sambor dnia 28 maja 1878.

(3838) **Obwieszczenie**

L. 260. Wydział Izby adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że p. dr. Jan Jabłonowski, adwokat we Lwowie na mocy wyroku rady dyscyplinarnej Lwowskiej Izby Adwokatów z dnia 9 lipca 1877 do l. 66 skazanym został na trzymiesięczną suspenzyę w wykonywaniu adwokatury od dnia niniejszego Ogłoszenia liczyć się mającą, — tudzież, że na powyższy czas suspenzyi adw. dr. Jabłonowskiego zamianował Wydział substytutem p. adw. dr. Włodzimierza Czemeryńskiego a tegoż zastępcą p. adw. dr. Żukotyńskiego.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów dnia 25 maja 1878.

(3651 1—3) **Edykt.**

L. 13409. C. k. sąd krajowy w Krakowie w skutek prośby p. adw. dr. Geislera jako kuratora nieobecnych Józefa, Franciszka i Juljana Borkowskich, de pr. 28 listopada 1877 l. 33535 wzywa niniejszym edyktem Kajetana Fuchsa i p. Anielę Fuchsową z życia i miejsca pobytu niewiadomych a wrazie ich śmierci tychże z imienia nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, dla których zarazem kuratorem adactum p. adw. dr. Stycznia z substytucyą p. adw. dra. Wilkosza w Krakowie ustanawia, aby z prawami swoimi, jakieby mieli do funduszów masy depozytowej św. pamięci Feliksa Borkowskiego a do funduszów masy depozytowej względnie Józefa, Franciszka i Juljana Borkowskich, składających się obecnie z obligacyi indemnizacyjnych galicyjskich w nominalnej wartości 700 złr. m. k. z sumy 43 złr. 22 ct. w. a. w książeczkach krakowskiej kasy oszczędności i z gotówki 1 złr. 26 1/2 ct. w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ogłoszenia pierwszego edyktu w gazecie Lwowskiej, w tutejszym sądzie się zgłosili i te prawa wykazali, gdyż inaczej po bezskutecznym wpływie tego terminu, ciężące wskutek uchwały byłego Trybunału krakowskiego z dnia 4 lipca 1840 tudzież uchwały tutejszego sądu z dnia 12 października 1863 l. 15264 na funduszach masy ś. p. Felixa Borkowskiego a względnie Józefa, Franciszka i Juljana Borkowskich zapowiedzenie celem zabezpieczenia pretensyi Kajetana Fuchsa w kwocie 1040 zł. pol. zniesionem i z ksiąg depozytowych wykreślonem zostanie.

Kraków 15 czerwca 1878.

(3942) **Ogłoszenie.**

L 9606. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej w gminie katastralnej Jankowice z miejscowością Olszyny dnia 22 lipca 1878 rozpoczyna.

Chrzanów dnia 30 czerwca 1878.

(3902 1—3) **Edykt.**

L. 3436/76. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia, że 25 Grudnia 1871 zmarła Nasia Pawłyk w Nachujawicach beztestamentnie pozostawiwszy grunt pod lk. 146 tamże powołanego z prawa do dziedziczenia spadku po niej syna Andrusia Pawłyk z życia i miejsca pobytu niewiadomego — wzywa się go, aby do roku od daty niniejszej zgłosił się do sądu i złożył oświadczenie do spadku, inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dlań ustanowionym Mikołajem Pawłyk przeprowadzane zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz 28 marca 1878.

(3696 1—3) **Edykt.**

L. 3199. C. k. sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości iż dnia 5 maja 1878 zeszedł ze świata Jan Böhm w Gródku nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli. —

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości czyli i które osoby prócz pozostałej wdowy Katarzyny Böhm mają prawo do spadku, jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegoś bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym razie spadek, dla którego tymczasem p. adw. dr. Flakowicza ustanowionym został za kuratora spadkowego przeprowadzanem będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż, i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą.

Z c. k. sądu powiatowego
Gródek dnia 31 maja 1878.

(3926 1—3) **Edykt.**

L. 22961. Lwowski c. k. sąd krajowy w skutek prośby Judy i Feigi małż. Schrenzel, jako dzisiejszych właścicieli lwowskiej realności Nr 514 3/4 wzywa wszystkich, którzy do intabulowanego w stanie biernym realności pod l. 514 3/4 we Lwowie położonej, w pozycyi Dom. 38 pag. 498 n. 21 on. odnośnie do poprzedniej pozycyi Dom. 38 p. 498 n. 18 on. na rzecz Hossiasza Neumann i Tauby Weber prawa trzechletniego od 19 października 1804 do 19 października 1807 trwać mającego najmu do parterowego pomieszkania, piwnicy i sklepu w realności pod l. 514 3/4 pochodzącego z kontraktu najmu we Lwowie na dniu 19 października 1804 między Mojżeszem Neumann ówczesnym właścicielem realności l. 514 3/4 a Hossiaszem Neumann i Taubą Weber zawartego w księdze lwowskiej tabuli miejskiej Pact. 13 pag. 428 n. 83 ingrosowanego, jakie pretensye sobie roszczą, aby takowe w przeciągu roku, to jest najdalej do dnia 1go lipca 1879 w c. k. sądzie tut. tem pewniej zgłosili i praw swoich wykazali, gdyż inaczej na ponowne żądanie Judy i Feigi małż. Schrenzel pozycye te Dom. 38 pag. 498 n. 18 i 21 on. za amortyzowane uznane i ze stanu biernego realności pod l. 514 3/4 wykreślone zostaną.

Lwów 1 czerwca 1878.

(3945 1—3) **Edykt.**

L. 1639. Dnia 24go lipca 1878, dnia 21 sierpnia 1878 i dnia 18 września 1878 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie w Ustrzykach w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi Schnek pto 200 zł. publiczna sprzedaż realności w Bandrowie pod l. 81/118 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki dnia 30 maja 1878.

(3946 1—3) **Edykt.**

L. 5425. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, iż celem zaspokojenia kwoty 200 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 19 lipca, 16 sierpnia i 20 września 1878 o godzinie 10tej zrana licytacya realności pod l. 152 w Zaleszczykach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Grzegorza i Pawliny Makowieckich własnej, na rzecz Józefa Bidzińskiego.

Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.

Resztę warunków można w sądzie tutejszym przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Zaleszczyki 12 czerwca 1878.

(3936) **Obwieszczenie.**

L. 7822. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, i dnia 7 czerwca 1878 w pisaną została do rejestru handlowego dla pojedynczych firm handlowych firma J. K. Niedzi[illegible] w Dynowie handel towarów kolonialnych i skład win.

Przemyśl [illegible] czerwca 1878.

(3496 3—3) **Edykt.**

L. 7516. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że w celu wydobycia wierzytelności uprzyw. austr. banku narodowego od Karola Bielańskiego w kwotach 3755 złr. 28 ct. z pn. i 76 zł. 24 ct. z pn., odbędzie się dnia 24go lipca 1878, dnia 21 sierpnia 1878 i dnia 25 września 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w sali audyencyonalnej tutejszego sądu przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi części dóbr Turze „Horodyszczyzna" zwanej, w dawnem obwodzie samborskim położonej, w galic. tabuli kraj. Dom. 262 p. 117 n. 22 haer. na imię Karola Bielańskiego zapisanej.

Cenę wywołania stanowi wypośrodkowana wedle statutu banku narodowego przy udzieleniu pożyczki wartość w sumie 23.000 złr. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania, w trzecim zaś niżej sumy 16.000 złr. w. a. sprzedane nie będą.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część wywołania, tj. sumę 2300 zł. w. a. bądź w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub austr. banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego notowanego kursu tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum w gotowiźnie złożone nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym zwrócone będzie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się wszystkich tych, którzyby po dniu 1 kwietnia 1878 jakiebądź prawa rzeczowe względem sprzedać się mającej części dóbr nabyli, lub którymby niniejsza uchwała, lub też później w tej sprawie zapaść mające uchwały, albo wcale nie, albo nie na czas doręczone być nie mogły — do rąk kuratora adwokata dra Pawlińskiego i przez niniejszy edykt zawiadamia.

Sambor 21 maja 1878.

(3894 3—3) **Edykt.**

L. 21894. C. k. sąd powiatowy m. d. dla miasta i przedmieść Lwowa zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu małżonków Grzegorza i Zofię Zawadzkich, iż w skutek wniesionego przeciw nim przez Maryę Kolasa pozwu pod dniem 1 kwietnia 1878 l. 14503 o zapłacenie 110 zł. w. a. z pn., na prośbę powódki de praes 19 maja 1878 l. 21894 wyznacza się termin w sądzie tutejszym na 3 lipca 1878 o godz. 4 po południu i dla pozwanych ustanawia się kuratorem adw. dra Bobownika.

Wzywa się przeto pozwanych, ażeby adwokatowi drowi Bobownikowi kuratorowi potrzebne środki obrony dostarczyli lub też innego pełnomocnika sądowi wskazali.

Lwów dnia 24 maja 1878.

(3874 3—3) **Edykt.**

L. 2448. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 236 zł. 37 ct. w. a., odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 26 lipca, 30 sierpnia i 27 września 1878, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności, dłużnika Jurka Gwozd własnej, pod lk. 9 w Dąbrowy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 750 zł. w. a., a wadyum 75 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3896 3—3) **Edykt.**

L. 22752. Lwowski c. k. sąd krajowy dozwala celem zaspokojenia pretensyi Agnieszki Korczyńskiej jako prawonabywczyni Michała Korczyńskiego a właściwie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego w kwocie 136 zł. w. a. z 12 proc. odsetkami od dnia 7 grudnia 1875 i kosztami egzekucyjnemi dawniej już w kwotach 4 zł. 97 ct., 5 zł. 36 ct., 14 zł. 52 ct. i 10 zł. 27 ct., w kwocie zaś 39 zł. 58 ct. niniejszem przyznanemi, przymusową publiczną sprzedaż realności we Lwowie pod l. 65$^4/_4$ położonej w $^3/_4$ częściach własnością masy spadkowej ś. p. Zofii Klisz, a w $^1/_4$ części własnością Jana Klisza będącej, wedle dom 104 pag. 87, n. 9 on. i pag. 89 n. 12 on. egzekwowanej pretensyi za hipotekę służącej, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym na terminach z dnia 8 sierpnia i 9 września 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana wedle następujących warunków:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa wedle aktu sądowej detaksacyi z dnia 15 grudnia 1877 do l. 684/78 w sumie 823 zł. 68 ct. w. a.; na powyższych dwóch terminach sprzedaż poniżej tej ceny miejsca mieć nie będzie.

2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi sumę 82 zł. 36½ ct. w. a. w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, lub w listach hipotecznych c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie albo wreszcie w obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Gdyby rzeczona realność w powyższych terminach wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie została sprzedaną, wyznacza się do ułożenia przystępniejszych warunków termin na dzień 9 września 1878 o godzinie 4 po południu, na którym wierzyciele hipoteczni pod tym rygorem stanąć mają, iż niestawający za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Resztę warunków można przejrzeć w sądowej registraturze lub u komisyi sądowej na powyższych terminach.

Względem ciężących na tej realności długów, podatków i innych danin odsela się chęć kupienia mających do tabuli miejskiej i do urzędu podatkowego.

O uchwale niniejszej zawiadamia się proszącą Agnieszkę Korczyńską, dłużnika Jana Klisza masę spadkową po ś. p. Zofii Klisz też do rąk kuratora dr. Roberta Czajkowskiego, dalej c. k. główny urząd podatkowy i c. k. prokuratoryę skarbu we Lwowie jak niemniej wszystkich wierzycieli a to wiadomych do rąk własnych, wierzycieli zaś, którzyby dopiero po dniu 28 kwietnia 1878 jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacyi wyciągu tabularnego realności 65$^4/_4$ na takowej hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała obecna lub też którakolwiek z późniejszych w tej sprawie wydanych uchwał wcześnie lub wcale doręczoną nie została do rąk kuratora dla nich zarazem w osobie p. adwokata dra Hryszkiewicza z substytucyą adwokata dra Lewickiego ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 15 czerwca 1878.

(3881 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1709. Dnia 9 lipca 1878 odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Budzanowskim o 11 godzinie z rana w sprawie egzekucyjnej Majera Dresslera przeciw Michałowi i Fance Dawybida o 30 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż publiczna realności dłużników pod l. 208 w Laskowcach położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, składająca się z chaty, stodoły, dwóch chlewów i 400□ sążni ogrodu, na 250 złr. w. a. oceniona

Wadyum wynosi 25 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, 11 maja 1878.

(3876 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2392. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w sprawie ck. uprzyw: Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Janowi i Jędrzejowi Pawlikom pto. 800 złr. w. a. a względnie 693 złr. 90 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 28/55 w Gdowie położonej Jana i Jędrzeja Pawlików własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach to jest 14 sierpnia 11 września i 9 października 1878 każdym razem o godzinie 11 rano, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa wynosi 3550 złr. wa. zakład 355 złr. wa. Resztę warunków i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 16 czerwca 1878.

(3901 3—3) **Edykt.**

L. 8021. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia dodatkowo do ogłoszenia z 17 kwietnia 1878 l. 4713/78 że licytacya dóbr Hodynie do której przeprowadzenia, dzień 22 lipca 1878, 23 sierpnia 1878 i 22 września 1878 wyznaczono, na powyższych terminach o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się.

Przemyśl 4 lipca 1878.

(3880 3—3) **Edikt.** 3638.

Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht bekannt, daß in der Exekutionssache der k. k. priv. oesterr. Hypothekenbank in Wien gegen Dawid Hilferding behufs Hereinbringung der Forderung pr. 3779 fl. 67 kr. ö. W. sammt Nebengebühren zur Durchführung der Veräußerung der Realität Nr. conf. tab. 1557/1688 in Brody der dritte Feilbiethungstermin auf den 9 August 1878 10 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 4 bestimmt wird, bei dem dieser Realität auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden.

Den Ausrufspreis bildet der Betrag pr. 21528 fl. 80 kr. ö. W., das Vadium beträgt 2152 fl. 80 kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Brody den 29 Mai 1878.

(3888 3—3) **Edykt.**

L. 4026. C. k. sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Nachuma Strom, konwentu Benedyktynek lwowskich, Józefa i Władysława Ganczakowskich w kwocie 64 zł. z pn., realności pod l. 25, 21, 17 w Zagórzu położone, Iwana Koziak, Marcina Kalecińskiego i masy leżącej ś. p. Leona Kalicińskiego własne, ciała tabularnego niestanowiące w dniach 10 lipca, 12 sierpnia i 16 września, każdym razem o godz. 10 z rana w tutejszym sądzie w drodze egzekucyi sprzedane zostaną.

Cena wywołania realności pod l. 25 wynosi 607 zł, realności l. 21, 474 zł, realności l. 17, 598 zł. w. a, a wadyum dziesięć procent.

Bliższe warunki w registraturze tut. sądzie przejrzeć można.

Winniki 28 maja 1878.

(3875 3—3) **Edykt.** L. 10319

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia iż na dniu 23 lipca 23 sierpnia i 23 września 1878 zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie realność w Chomiakówce położoną do leżącej masy Pawła Zajaczuka należącą ciała tabularnego niestanowiącą na zaspokojenie pretensyi Feivela Streiła w kwocie 29 złr. w. z pn. a to na trzecim terminie też niżej ceny szacunkowej.

Za cenę wywołania ustanawia się kwota 85 złr. w. a. zaś wadium w kwocie 8 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 24 kwietnia 1878.

(3885 3—3) **Edykt.** L. 4422

W dniach 29 lipca 2 września i 14 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się wsprawie Izaka Schusheima przeciw Piotrowi Mielnikowi pto 75 złr. z pn. egzekucyjna licytacya gospodarstwa włościańskiego pod N. 5 w Całupkach dusowskich położonego do dłużnika należącego ciała hipotecznego nie stanowiącego z tą uwagą że pierwszy termin odbędzie się w tutejszym sądzie zaś dwa ostatnie w. c. k. sądzie powiat. miej deleg. w Przemyślu z powodu że tenże sąd od 1 sierpnia 1878 będzie realną nistancyą dla tej miejscowości.

Cena wywołania 820 złr.

Wadyum 82 złr.

Resztę warunków wolnoprzejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 6 czerwca 1878.

(3887 2—3) **Edykt.** L. 4424.

W sprawie Izaka Schuscheima przeciw Iwanowi Breginowi pto. 375 z pn. odbędzie się w dniach 29 lipca 2 września i 14 października 1878 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności Breginia w Chałupkach dusowskich pod l. 8 położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej z uwagą trzymany w tutejszym sądzie zaś dwa ostatnie w c. k. sądzie powiatowym miej. deleg. przemyskim, który od 1 sierpnia 1878 będzie nistancyą realną dla tej miejscowości.

Cena wywołania 2425 złr.

Wadyum wynosi 143 złr.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 6 czerwca 1878.

(3525 3—3) **Edykt.**

L. 4123. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 21 sierpnia, 20 września i 23 października 1878 o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 183 w Woli Raniżowskiej położonej.

Cena wywołania 345 zł. wadyum 35 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 maja 1878.

(3597 3—3) **Edykt.**

L. 1621. W dniu 31 lipca 1878, dniu 30 sierpnia 1878 i dniu 5 września 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 165 w Zalesiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Ignacego Marczałka własnej.

Wadyum wynosi 177 zł. 4 ct. w. a., zaś cena wywołania 1778 zł. 44 ct. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 8 maja 1878.

(3886 3—3) **Edykt.**

L. 4423. Wsprawie Isaka Schustheima przeciw Stefanowi Szczurkowi i Ilkowi Breginowi pto 225 złr. z pn. odbędzie się w dniach 29 lipca, 2 września i 14 października 1878 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya dwóch realności wyżej wymienionych dłużników pod l. 26 i 36 w Chałupkach dusowskich położonych, z uwagą, że pierwszy termin odbędzie się w tutejszym sądzie, zaś dwa ostatnie w c. k. sądzie pow. miej. deleg. przemyskim z przyczyny, że z powodu terytoryalnej zmiany miejscowość ta od 1 sierpnia 1878 do tamtego sądu będzie należyć.

Cena wywołania realności N. 26 wynosi 1357 złr. N. 36 1045 złr.

Wadyum 10 proc.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Radymno 6 czerwca 1878.

(3606 3—3) **Edykt.** L. 3009

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, iż dnia 24 lipca, dnia 7 sierpnia i dnia 21 sierpnia 1878 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 90 w Stratynie położonej Chaskla Emera własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej; na zaspokojenie wierzytelności Salamona Rubinc w kwocie 180 złr. w. a. z pn. przedsięwziętą, przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 złr. w. a. zakład 20 złr w. a.

Resztę warunków licytacyi można w aktach przeglądnąć.

Rohatyn 1 czerwca 1878.

(3513 3—3) **Edykt.**

L. 2258. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje, celem ściągnienia c. k. uprzywilejowanemu galicyjskiemu akcyjnemu bankowi hipotecznemu prawomocnym nakazem zapłaty c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 20 października 1877 l. 52904 przyznanych sum 1875 złr., 1875 ct., 1875 złr., 2876 złr. i 48.649 złr. 95 ct. w. a. z odsetkami i kosztami do przymusowej licytacyjnej sprzedaży dóbr Rożnów z przyległościami Radajowice, Zagórze i Łaziska w obwodzie Sądeckim położonych, wedle dom. 256, pag. 215. n. 16 haer. dłużnika p. Adolfa Dobrzyńskiego własnych dwa terminy t. j. w dniu 19 lipca 1878 i 23 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 zrana w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu odbyć się mającej a to pod następującemi warunkami:

1) Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych dwóch terminach, na których jednakowo dobra Rożnów z przyległościami niżej ceny wywołania sprzedane [illegible] będą.
2) Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 109 575 złr. w. a.
3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) $^{10}/_{100}$ ceny wywołania 109.575 to [illegible] sumę 11.000 złr. ba[illegible] bądź w k[illegible]zkach [illegible] gal. kasy oszczędno[illegible] galic. obligacyach indemnizacyjn[illegible] w obligacyach długu [illegible] albo też w listach zastawnych galic., towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austryackiego banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

I. Gdyby dobra Rożnów z przyległ. w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 23 sierpnia 1878 o 4 godz. po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na termin wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i extrakt tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

II. O rozpisaniu tej licytacyjnej sprzedaży zawiadamia się obie strony sporne tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 3 marca 1878 ze swemi prawami na hipotekę dóbr Rożnów z przyległ: weszli tudzież tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała lub późniejsza na czas lub zupełnie nie była doręczoną do rąk ustanowionego kuratora adwokata kraj. p. dr. Jarosza ze substytucyą adwokata kraj. p. dr. Zielińskiego i przez edykta.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz 25 maja 1878.

(3581 2—3) **Edykt.** L. 2246

Odnośnie do tutejszo sąd. edyktu z 24 kwietnia 1877 l. 1761 (N. 163 164 166 gazety Lwowskiej ex 1877) oznajmia się że dnia 2 września 1878 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa relicytacya realności Emilii Stanisława i Adeli Boreckich pod N. 310 w Jaworowie położonej przez Karola Kozakiewicza za cenę 5000 złr. a. w. nabytej.

Cena wywołania 5000 złr.

Wadyum 451 zł. a. w.

Dalsze warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 15 maja 1878.

(3899 3—3) **Konkurs.**

L. 471/R.s.o. Rada szkolna okręgowa w Gródku rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich, a to:

a) na nauczycielkę przy szkole panieńskiej 4 klasowej w Gródku, z roczną płacą 500 zł. w. a.

b) na nauczyciela kierującego przy szkole 2 klasowej w Komarnie [powiat Rudki] z płacą roczną 500 zł. i wolnem pomieszkaniem.

c) na nauczyciela przy szkołach etatowych jedno-klasowych: w Małkowicach i Rodatyczach [powiatu gródeckiego] tudzież w Werbiżu i Nowosiółkach gościnnych [powiat Rudki] z płacą roczną 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

d. na nauczyciela przy szkołach filialnych w Bartatowie i Rokitnie [powiat Gródek] tudzież w Bieńkowej Wiszni, Michalewicach, Podhajczykach, Pohorcach i Powerchowie [powiat Rudki] z roczną płacą 250 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

e) na nauczyciela młodszego przy wydziałowej szkole w Gródku z roczną płacą 300 zł. w. a.

Ukwalifikowani kandydaci i kandydatki ubiegający się o powyższe posady, mają wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych należycie udokumentowane podania do tutejszej Rady szkolnej okręgowej, najdalej do 15 sierpnia 1878, gdyż później wniesione uwzględnione nie będą.

Z Rady szkolnej okręgowej
Gródek dnia 3 lipca 1878.

(3911 2—3) **Edykt.**

L. 9236. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Berischa Waldmann kupca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu c. k. Radcy sądu krajowego Czaczkowskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dr. Wohllernera w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet wrazie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 12 września 1878 w c. k. sądzie obwodowym w Samborze ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 15 lipca 1878 o godz. 9 przed połud. wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub Drohobyczu mieszkają, że wedle §. 111. zastępcę w Samborze lub w Drohobyczu mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Sambor dnia 18 czerwca 1878.

(3578 2—3) **Edykt.**

L. 13453. Tekla z Pączków Strokowa z Lisiej-góry uchwałą sądu obwodowego w Tarnowie za marnotrawną uznaną zostałe i dla niej ustanowiono kuratora Wojciecha Kucę z Lisiej-góry.

Z c. k. sądu powiatowego miejdelegowanego.
Tarnów dnia 31 marca 1878.

(3917 2—3) **Edykt.**

L. 11655. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby małż. Oleksy i Pelagii Malarkiewiczów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gruntów w Przemyślu w łanach Ławniczych położonych do realności pod l. k. 78 należących w przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonych składających się:

a) z parceli gruntowej Nr. 450 objętości 279 sąż. kwadr., b) z parceli gruntowych Nr. 451 objętości 2 morgi 526 sąż. kwadr., c) z parceli gruntowej Nr. 452 objętości 80 sąż. kwadr., d) z parceli gruntowej Nr. 598 objętości 630 sążni kwadr., e) z parceli gruntowej Nr. 599 objętości 622 sążni kwadr., f) z parceli gruntowej Nr. 600 objętości 2 morgi 1155 sążni kwadr., g) z parceli gruntowej Nr. 601 objętości 117 sążni kwadr., h) z parceli gruntowej Nr. 602 objętości 3 morgów 206 sążni kwadr., i) z parceli gruntowej 603 objętości 314 sążni kwadr. razem 10 morgów 129 sążni kwadratowych, graniczących na północ z parcelą Nr. 438, na południe z drogą pod Nr. par. 2739, na zachód z parcelami Nr. 453, 454, 455, 456, 578, 579, 581, 582, 583, 584, 585 i 586. na wschód z parcelami Nr. 604, 605, 606, 607, 626, 628, 629, 630 i 631, c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 października 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równocześnie oznajmia się, że od dnia 1go października 1878 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały; ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 15 sierpnia 1878 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 4 czerwca 1878.

(3659 2—3) **Edykt.**

L. 1291. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 75 złr. 30 ct. z pn. od Wojciecha i Józefki, raczej Zofii Dubielow Nissenowi Wienerowi należącej się, odbędzie się w dniach 1 i 29 sierpnia tudzież 26 września 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya małego domku pod N. 88 w Byczynie dłużnika Wojciecha Dubiela własnego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 65 złr

Wadyum wynosi 7 złr.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych, którzy by w międzyczasie prawo zastawu lub inne do rzeczonego gospodarstwa nabyli którymby niniejsza rezolucya z jakich bądź powodów nie mogła być doręczoną, ustanowiono c. k. notaryusza p. Horwatha.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów dnia 19 kwietnia 1878.

(3644 2—3) **Edykt.**

L. 5076. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Pawło Szkulny gospodarz z Kupczyniec, za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu pod dniem 31 marca 1878 l. 5101. za marnotrawcę uznany został i temuż za kuratora Fedko Czorniy rolnik z Kupczyniec nadany jest.

Tarnopol dnia 13 kwietnia 1878.

(3903 2—3) **Edykt.**

L. 567. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni wiadomo że w tymże dnia 1 sierpnia 1878, 2 września 1878 i dnia 14 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Uszera Schmella w kwocie 35 zł. W. A. zpn. egzekucyjna licytacya połowy realności włościańskiej we Wesołej pod lk. 69 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczki Agnieszki Dombrowskiej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 405 złr. W. A. a wadyum kwotę 40 złr. 50 ct.

Akt zastawniczego opisania i ocenienia tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Dubiecko dnia 25 maja 1878.

(3688 2—3) **Edykt.**

L. 24224. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Piotrowi Müllerowi, że uprzyw. galicyjski akcyjny bank kredytowy przeciw Piotrowi Müllerowi pod dniem 18 lipca 1878 do l. 38310 prośbę o wydanie nakazu do zapłaty 5 rat pożyczkowych po 906 złr. 25 ct. i resztującego kapitału w kwocie 24705 złr. jako też i adnotacyą tegoż wytoczonego sporu w tabuli krajowej wniósł, a uchwałą z dnia 27 lipca 1877 do l. 38310 tej prośbie zadosyć uczyniono, ponieważ ale ta uchwała Piotrowi Müllerowi z powodu niewiadomego miejsca pobytu doręczoną być nie mogła, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tegoż koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Dziubińskiego ze substytucyą adw. dr. Berlinera, kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc Edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał, i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 18 maja 1878.

(3612 2—3) **Edykt.**

L. 9784. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem, że Izak Augenblik pod dniem 11 czerwca 1878 do l. 9784 przeciw Schaji Reiner wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 75 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejca pobytu jego dla niego na jego koszta i nie bezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata Horowitza z zastępstwem pana adwokata Marksteina, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Schaję Reinera, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 12 czerwca 1878.

(3922 2—3) **Edykt.**

L. 2446. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje nininjszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 350 zł. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 275 zł. 75 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 26 lipca, 30 sierpnia i 27 września 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Michała Malca własnej pod l. k. 80 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 810 zł. w. a., a wadyum 80 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze w zwyczajnych godzinach służby.

Oczem chęć kupna mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego
Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3910 2—3) **Edykt.**

L. 10063. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Lemla Klinghoffer w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu c. k. radcy sąd. kraj. Czaczkowskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Łopuszańskiego w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 11 września 1878 w samborskim c. k. sądzie obwodowym ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 15 lipca 1878 o godzinie 9 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub Drohobyczu mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze lub Drohobyczu mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowogo dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczane będą w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej".

Sambor dnia 1 lipca 1878.

(3923 2—3) **Edykt.**

L. 2447. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. w. a., a względnie niespłaconej jeszcze reszty 102 zł. 27 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, dnia 26 lipca, 30 sierpnia i 27 września 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Piotra Szewczyka własnej, pod l. k. 31 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 600 zł. w. a. wadyum 60 zł. w. a.

O czem chęć kupna mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego
Lubaczów dnia 15 czerwca 1878.

(3642 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5001. Złoczowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia Zuzannę Bogucką z miejsca pobytu nieznaną, że Jan Leszczyński wydał jej pozew o zaintabulowanie wykreślenia ze stanu dłużnego dóbr Łuczany ewikcyi, za ciężary na realności l. 56 i l. 57 w Samborze hipotekowane, tudzież za nienaruszone prawa własności tych realności.

Pozew ten dekretowano według przepisów postępowania piśmiennego do wniesienia obrony w przeciągu 90 dni a nieobecnej Zuzannie Boguckiej, ku zastępowaniu jej w sporze tym naznacza kuratora adwokata dr. Mijakowskiego, ze substytucyą adwokata dr. Warteresiewicza.

Upomina się więc Zuzannę Bogucką, by w terminie oznaczonym, albo sama się w tutejszym sądzie zgłosiła, albo kuratorowi naznaczonemu informacyę konieczną do jej zastępstwa udzieliła, albo wreszcie obrońcę innego sobie wybrała i o tem sądowi tutejszemu doniosła, ogółem wszelkich środków prawnych dla obrony użyła, gdyż w razie przeciwnym, wynikłe ze zaniedbania skutki sobie samej przypisać będzie musiała.

Złoczów dnia 1 czerwca 1878.

(3667 2—3) **Edykt.**

L. 568. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku czyni wiadomo, że w tymże dnia 1 sierpnia 1878, 2 września 1878 i 14 października 1878 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Uszera Schmela w kwocie 7 zł. z pn. egzekucyjna licytacya realności części włość. w Wesołej pod l. k. 57/293 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Macieja Szytkowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 115 zł. w. a., a wadyum kwotę 12 zł. w. a.

Akt zastawnego opisania tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dubiecko dnia 25 maja 1878.

(3677 2—3) **Edykt.**

L. 23481. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu ks. Karola Martineka celem doręczenia mu uchwały z dnia 19 stycznia 1878 l. 2228, którą oświadczenie jego, iż z pretensyą swoją w kwocie 150 zł. do masy rozbiorowej Józefa Frydryka 2 imiom i Ewy Baumgardtenów zupełnie zaspokojonym został, do wiadomości sądowej przyjęto, kuratora w osobie adw. dr. Dziubińskiego z substytucyą adw. dr. Gajewskiego i doręcza temuż kuratorowi wymienioną uchwałę.

Wzywa się więc ks. Karola Martineka, aby potrzebne tytuły ppawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał. Lwów 25 maja 1878.

(3539 2—3) **Edykt.**

L. 3712. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 21 sierpnia 20 września i 23 października 1878 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 25 w Markociźnie położonej.

Cena wywołania 371 zł.

Wadyum 38 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 maja 1878.

(3576 3—3) **Edykt.**

L. 2950. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Alberta hr. Cetnera, że przeciw niemu Daniel, Franciszek Rudolf br. de Ableing Giesenburg o ziesienie kupna sprzedaży konia i zapłacenie sum 600 zł. i 55 zł. 50 ct. dnia 20 maja 1877 do l. 4587 pozew wniósł, który według postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony zadekretowany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo pozywającego tutejszego adwokata Wesołowskiego z substytucyą adwokata Billeta za kuratora nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam się zgłosił, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem sądowi tutejszemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użył, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów dnia 31 marca 1878.

(3590 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3193. C k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia że w dniach 1 sierpnia, 2 września i 14 października 1878 zawsze o godz. 10 rano przedsięweźmie w sądzie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 159/326 w Wieliczce wedle lib. dom. tom. V pag. 207 n. 5 haer. Babety Gutman własnej na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Otfinowskiego o 300 zł. z pn.

Cena wywołania jest cena szacunkowa w kwocie 1620 zł. 75 ct., zakład 163 zł. w. a. resztę warunków sprzedaży przejrzeć można w sądzie.

Wieliczka d. 25 czerwca 1878.

(3591 2—3) **Edykt.**

L. 5483. C. k. sąd powiatowy miejski deleg. w Samborze czyni wiadomo, że na dniu 16 sierpnia 1855 zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Pinianach Mortko Littmann.

Gdy z pozostałych do spadku spadkobierców wnuk spadkodawcy Chaim Littmann nie jest wiadomy z miejsca pobytu, przeto wzywa się niniejszem, aby w przeciągu roku zgłosił się w tutejszym c. k. sądzie i wniósł swoje oświadczenie do spadku, ponieważ inaczej pertraktacya, tylko z tymi spadkobiercami przeprowadzoną będzie, którzy oświadczyli się do spadku, tudzież z ustanowionym dla Chaima Littmanna kuratorem Benjaminem Littmann.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 30 maja 1877.

3587 2—3 **Edykt.**

L. 3882. C. k. sąd powiatowy w Kozowe podaje do wiadomości że dnia 22 lipca 1871 zmarł w gminie Sosnowie bez testamentu z pozostawieniem majątku Jędrzej Woźny, do którego spadku Jan, Anna, Antoni, Tomko, Tekla, Mikołaj, Woźna dzieci jego są powołanie, gdy zaś pobyt Antoniego Woźnego sądowi nie nie jest wiadomy, przeto wzywa się go, aby się tu w sądzie w przeciągu jednego roku od dnia wydanego Edyktu zgłosił o oświadczenie swoje do tego spadku podał, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z współ spadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnego Kwiatora Janą Kok, wójtem gminy Sosnowa, przeprowadzone będzie.

Kozowa 31 maja 1878.

(3590 3—3) **Edykt.**

L. 8337. C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek prośby Abrahama Wassergera w Chrzanowie depraes 19 lutego 1878 l. 5450 wzywa niniejszym edyktem posiadacza zaginionego temuż Abrahamowi Wasserbergerowi kwitu zastawnego filii c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego w Krakowie z dnia 27 września 1877 l. 1961 na dwa pół losy z r. 1864 nr. 40 ser. 494 i nr. 75 s. 1990, aby ten kwit zastawny w przeciągu jednego roku tutejszemu sądowi tempewniej przedłożył, ile że po upływie tego czasu takowy za umorzony uznanym zostanie.

Kraków dnia 22 marca 1878.

(3510 2—3) **Edykt.**

L. 6658. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem p. Ksawerego Madejewskiego, że wskutek prośby p. Izaaka Kannera uchwałą z dnia 3 kwietnia 1878 l. 4697 przeciw niemu nakaz zapłaty w trzech dniach sumy wekslowej 2000 zł. z procentami i kosztami wydany został.

Gdy miejsce pobytu p. Ksawerego Madejewskiego nie jest wiadome, przeto mu c. k. sąd obwodowy w Przemyślu kuratora w osobie adwokata krajowego p. dra Mochnackiege z zastępstwem adwokata krajowego p. dra Łużeckiego postanowił, któremu wyż rzeczona uchwała doręcza się, i z którym dalsza rozprawa przeprowadzoną zostanie.

Pan Ksawery Madejwski ma więc potrzebne do swych zarzutów dokumenta i informacye postanowionemu mu kuratorowi wcześnie udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi wskazać, gdyż inaczej złe skutki ze swej opieszałości powstać mogące. sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl 5 czerwca 1878.

(3531 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4354. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1878, każdym razem o godzinie 10 przeprowadzoną będzie przymusowa licytacya realności Izaaka Eisenpendlera w Nowemmieście pod l. 13 położonej, na zaspokojenie wierzytelności Herschla Blumenfelda 222 zł. w. a. z pn., z ceną wywołania 1895 zł., a zakład 190 zł.

Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil dnia 27 maja 1878.

(3674 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4358. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1878 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności Antoniego Maszczaka w Smolnicy pod l. k. 5051 a właściwie 57 położonej na zaspokojenie. wierzytelności Jakóba Götz w kwocie 55 zł. w. a. z ceną wywołania 1600 zł. a wadyum 160 zł. w. a. Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil d. 27 maja. 1878.

(3598 2—3) **Edykt.**

L. 1946. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 2 sierpnia 1878, 20 września 1878, 29 października 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 163 w Kuryłowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużnika Michała Karwana należącej.

Realność rzeczona na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Leżajsk dnia 1 kwietnia 1878.

(3540 2—3) **Edykt.**

L. 311. C. k. sąd powiatowy w Turce ustanawia dla Franciszka Urbańskiego, który od roku 1848 zostając na nauce w Bohorodczanach, bez wieści znikł i dotychczas o sobie żadnych wiadomości nie daje, celem przeprowadzenia pertraktacyi spadku ponim c. k. notaryusza p. Eligiusza Sobolewskiego w Turce kuratorem, zaś nieobecnego wzywa, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc, o sobie wiadomość dał, lub w tutejszym sądzie zgłosił się, gdyż inaczej celem wdrożenia postępowania spadkowego, za zmarłego uznanym zostanie.

Turka dnia 1 maja 1878.

(3577 3—3) **Edykt.** L. 3375.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Markusa Jakobsohon z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Wilhelma Tenenbaum pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 118 marków 90 fenigów za kurator dla niego adwokat Dr. Mijakowski ze zastępstwiee przez adwokata Dra Wesołowskiego ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzm temuż kuratorowi potrzebą informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 13 kwietnia 1878.

(3534 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7057. Nykoła Jarema, gospodarz z Starych Bohorodczan został uchwałą c. k. sądu obwod w Stanisławowie z dnia 23 czerwca 1877 l. 4544 jako marnotrawca uznany i dla tegoż kuratorem Dmyter Luban, gospodarz i naczelnik gminy z Starych Bohorodczan ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 1 lipca 1877.

(3666 1—3) **Edykt.**

L. 2725. Celem zaspokojenia sumy 176 zł. 48 ct. w. a. z 6 prc. zwłoki od 2 maja 1876 z pn. na rzecz Sary Goldy Halpern realność spadkobierców Maryi Stepnowskiej własna pod nr. 54 w Busku, ciało hipoteczne stanowiąca, przy terminie dnia 8 sierpnia 1878, 30 września 1878 i 15 października 1878 o godzinie 10 przed południem najwyższą cenę podającemu pod następującemi warunkami sprzedaż ułatwiającemi sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 zł., zaś wadyum 40 zł. w. a.

Nabywca winien do dni 30 po prawomocnej sprzedaży złożyć resztującą sumę ceny kupna do depozytu sądowego.

Reszta warunków i dotyczące akta wolne są do przeglądu w sądzie.

Z c. k. sadu powiatowego

Busk dnia 10 maja 1878.

(3627) **Ogłoszenie.**

L. 7381. C. k. sąd krajowy oznajmia niniejszem, że na wniosek wierzycieli masy rozbiorowej Henryka Weisgärbera tymczasowy zarządca takowej p. Leizor Weiler w urzędzie tym zatwierdzony, zaś p. Leib Wahl zastępcą zarządcy ustanowionym został.

Lwów 2 marca 1878.

(3703) **Ogłoszenie.**

L. 5135. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia, że z uchwały z dnia 27 kwietnia 1878 l. 8576 w rejestrze handlowym dla firm spólnych wykreślenie, tamże według uchwały z d. 14 października 1863 l. 6407 zaprotokołowanej firmy „Schapires Eidame" brodzkiej spółki handlowej dla handlu produktami i spraw komisowych, spedycyjnych i wekslowych jak Tom. II. str. 5, 6 poz. 3/3 na dniu 16 maja 1878 z tem dołożeniem wpisano, że likwidacyę tej spółki spólnicy sami przeprowadzili.

Złoczów dnia 13 czerwca 1878.

(3675 1—3) **Edykt.**

L. 2741. C. k. sąd powiatowy w Krośnie ogłasza że Ludwikę Albrechtowę z Krosna na mocy przyzwolenia c. k. sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 17 kwietnia 1878 L. 4156 obłąkaną uznał i ustanowił dla niej kuratorem Franciszka Putlewicza.

Krosno d. 31 maja 1878.

(3652 1—3) **Edykt.** L. 5189.

C. k. sąd powiatowy wzywa każdego ktoby miał jaką wiadomość o życiu lub śmierci Szymona Szyjaka syna Maryi Szyjak zmarłego około roku 1870 w Niewirowie by o tem sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Janowi Skorupskiemu w Niewirowie da znać do 3 miesięcy, inaczej za zmarłżgo uznany zostanie.

Niemirów d. 31 grudnia 1877.

(3656 1—3) **Edykt.**

L. 5112. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego L. 5112 1878 uznano Karola Nowakowskiego właściciela części dóbr Cucyłowa za marnotrawcę i temuż za kuratora p. Cezara Nemethegor z Cucyłowa uustanowiono.

Stanisławów d. 11 maja 1878.

(3628 1—3) **Edykt.**

L. 25567. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wniesionego dnia 17 b. m. pozwu Breindli Jolles jako dzisiejszej właścicielki lwowskiej realności CN. 132 3/4 przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Leibie Kikenes i Mojżeszowi Kikenes a względnie również niewiadomym ich spadkobiercom o wykreślenie ze stanu biernego powyzszej realności pozycyi Dom. 39 pag. 286 n. 52 on. z pn. ustanawia dla pozwanych kuratora ad actum w osobie p. adw. dr Gajewskiego z substytucyą p. adw. dr. Romanowskiego, a doręczając rzeczony pozew do wniesienia pisemnej obrony w terminie 90dniowym, dekretowany, ustanowionemu p. kuratorowi, o tem pozwanych przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów 25 maja 1878.

(3669 1—3) **Edykt.**

L. 6428. C. k. sąd krajowy zawiadamia Henryka Komara z miejsca pobytu niewiadomego, że celem wręczenia mu uchwały niniejszej do l. 6428 zapadłej, którą dozwolono extabulacyi ze stanu biernego dóbr Ostrów prawa zastawu dla sumy 3000 zł. m. k. z większej 12000 zł. m. k. i dla sumy 2000 zł. m. k. z pn. z większej 12000 zł. m. k. ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Wędrychowskiego w Krakowie.

Kraków 8 marca 1878.

(3647 1—3) **Edykt.**

L. 1330. C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie 19 września 1878 o godzinie 10 rano przymusową publiczną sprzedaż realności l. k. 26 w Grybowie, dłużników Bernarda i Maryanny małżonków Nawalanych własnych, ciała tabularnego nie stanowiących na zaspokojenie pretensyi Leizora Amsterdamera 500 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1450 zł. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Grybów 13 czerwca 1878.

(3711 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4101. C. k. sąd powiatowy w Limanowy uwiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Antoniego Jaskólskiego z pod l. 19 w Przyszowy ustanowiono kuratorem Szymona Bargła.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa 20 czerwca 1878.

(3670 1—3) **Edykt.**

L. 11194. C. k. sąd krajowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Komara, że z powodu prośby Juljusza Mieleskiego i Dyrekcyi Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie de pres. 16 kwietnia 1878 l. 11194 o zaintabulowanie Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie za właściciela sumy 10000 złr. w. a. z przynależytościami, zaś Juliusza Milieskiego za właściciela sumy 500 złr. w. a. z pn. na debrach Ostrów z z folwarkiem Komarów intabulowanej ustanawia dla niego kuratora ad actum w osobie adwokata Wilkosza.

Kraków 26 kwietnia 1878.

(3932) **Ogłoszenie.**

L. 51. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wadowicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gm. kat. „Kossowa" dnia 17 Lipca 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wadowice 2 lipca 1878.

(3931) **Ogłoszenie**

L. 49. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Radłowie urzędująca zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Wola Przemykowska dnia 9go lipca b. r. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Radłów dnia 5go lipca 1878.

(3919) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25 Juni 1878, Zl. 17497 und 17602, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech" Nr. 141 vom 22 Juni 1878 wegen des Art. „Rusko-anglicke desatero" nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift „Pravda" Nr. 8 vom 25 Juni 1878 wegen des Art. „Pryc se socialismem" nach § 305 St. G. und wegen des Art. „Ku dni 6 cervence" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Juni 1878, Zl. 3489P/248D, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Il Goriziano" Nr. 171 vom 25 Juni 1878 wegen der Art. „I lavori del Congresso" und „Dimostrazioni politiche" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25 und 28 Juni 1878, Z. 4783, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „L'Alba" wegen des Artikels „Pensateci" beginnend mit „Fino a che avremo fiato" nach §. 305 St. G., dann der Zeitschrift „Edinost" wegen des Leitartikels „Ubostvo drźavi nevarnost", beginnend mit „Za srecnega se ima" nach § 65 a St. G. verboten.

(3918) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19 und 22 Juni 1878, Zl. 17005, 17260 und 17316 die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Svobodny obcan" Nr. 24 vom 15 Juni 1878 wegen des Artikels „Vzmużme se k cinum" nach § 65 a St. G. wegen des Feuilletonartikels „Slané" 14 cervna 1878" nach den §§ 64 und 300 St. G. und wegen des Art mit der Aufschrift „Rakousko" unter der Rubrik „Politicky prehled" nach Art. III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 und § 300 St. G.,

„Politik" Nr. 166 vom 19 Juni 1878 wegen des Art. „Ein todtes Ministerium" nach § 65 a St. G. und

„Delnické Listy" Nr. 18 vom 19 Juni 1878 wegen des Art. „Práce a kapital" nach den §§ 302 und 305 St. G., dann wegen des Art. „Pisne a smrt" nach §. 305 St. G.

Das k. k. Landes- als Geschwornengericht in Brünn hat auf Antrag des Privatklägers Johann Valicek mit dem Urtheile vom 21 Juni 1878, Zl. 6965 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Moravská orlice" Nr. 21 vom 25 Jänner 1878 wegen des Art. „Pan Valicek", inspector" nach den §§ 487, 488 und 493 St. G. verboten.

(3908 1—3) **Kundmachung.** Z. 114.

Zur Liquidirung der nachträglich vom Hr. Beinhaller zur Konkursmasse des Sachen Jeżower und Saul Bach angemeldeten Forderung, so wie dem allenfalls noch später angemeldenden Forderungen anderen Gläubiger wird die Tagfahrt auf den 4 September 1878 um 10 Uhr Vormittags im Kreisgerichtsgebäude zu Rzeszów angeordnet, zu welcher die Kridatoren, der Massaverwalter, und die Gläubiger vom Konkurskommissär vorgeladen werden.

Rzeszów den 13 Juni 1878.

(3609 2—3) **Edykt.**

L. 2449. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Adolfa Weinrüba w kwocie 27 zł. 36 cnt. z pn. odbędzie się w dniach 7 sierpnia 11 września i 16 października 1878 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 7 w Pewli wielkiej położonej Wojciecha Puda własnej i że realność ta na trzecim terminie także poniżej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania 225 zł. Wadyum 22 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz protokół oszacowania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec d. 2 czerwca 1878.

Doniesienia prywatne.

(3924 1—3) 10533

Ogłoszenie

Rozpisuje się licytacyę przez oferty na dostawę drzewa opałowego dla szpitala powszechnego we Lwowie w 1879 r. w następujących w przybliżeniu ilościach:

a. bukowego 2800 metrów sześciennych
b. brzozowego 800 metrów sześciennych
c. sosnowego 300 metrów sześciennych

Drzewo powinno być suche, przynajmniej w zimie przed rokiem ścinane, polana równe i zdrowe. Bliższe warunki można przejrzeć w godzinach od 9 rano do 2 po południu w kancelaryi zarządu szpitalu.

Oferty opieczętowane, z załączeniem wadyum 5% od całej rocznej dostawy, składać można w kancelaryi dyrekcyi szpitalu do dnia 7 sierpnia r. b. W dniu następnym, to jest dnia 8 sierpnia r. b. o godzinie 11 przed południem, nastąpi otworzenie ofert w kancelaryi dyrekcyi szpitalu.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya 10% od całej dostawy, która pozostanie w depozycie kasy szpitalnej, przez cały czas dostawy.

Z dyrekcyi szpitalu powszechnego.
Lwów dnia 5 lipca 1878.

L. 2863 (3920 2—3

Obwieszczenie.

Magistrat król. handl. miasta Jarosława podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w gmachu urzędowym tegoż odbędzie się w dniach 23 lipca, 8 sierpnia i 20 sierpnia 1878, w zwyczajnych urzędowych godzinach publiczna licytacya względem wydzierżawienia dochodów z prawa propinacyi miejskiej i z dodatków gminnych z tą połączonych na lat trzy t. j. na czas od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881, do której magistrat wszystkich do licytowania chęć mających niniejszem zaprasza.

Cenę fiskalną tych dochodów stanowi czynsz dzierżawny z ostatniego roku dzierżawy 1878 pobierany a to:

a) za wyrób, przywóz i wyszynk wódki, trunków słodzonych i miodu wraz z poborem od tychże należącemi się dodatkami gminnemi w kwocie 21000 złr.
b) za prawo poboru dodatku gminnego od wyboru, przywozu i wyszynku piwa każdego gatunku po 4 złr. 99 ct. w. a. od jednego hektolitra pobierać dozwolonem w rocznej kwocie 21850 złr.

Panowie oferenci mogą dochody pod a) i b) wymienione albo razem, albo każdy osobno licytować, jednakowoż za każden z tych dochodów być musi czynsz roczny osobno podany; przyczem zauważa się, że oferent licytujący obydwa dochody przed oferentami na pojedyncze rubryki w razie równości ofert pierwszeństwo mieć będzie.

Do tej licytacyi przypuszczony będzie każdy licytant, któremu prawo zawarcia prawomocnych kontraktów przysłuża.

Przy tej licytacyi wolno ustnie lub pisemnie ofiarować za poprzedniem założeniem do rąk komisyi licytacyi wadium w wysokości 10 prc ceny wywołania (fiskalnej) lub też oferty swe przed i na terminie licytacyi zaopatrzone przepisanem wadyum i według przepisanych formalności wystawione opieczętowane do tutejszego Magistratu nadesłać.

Wadyum może być złożone w gotowych pieniądzach lub w przyjmowalnych papierach wartościowych według kursu.

Po zamknięciu licytacyi komisya licytacyjna żadnej dodatkowo wniesionej oferty nie przyjmie.

Zatwierdzenie wyniku licytacyi przysłuża radzie miejskiej.

Warunki licytacyjne przed terminem licytacyi w registraturze tutejszego Magistratu w dniu licytacyi zaś w komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

Magistrat miasta Jarosławia 2 lipca 1878.
Bartoszewski

Realność pod licz. 74¼ we **Lwowie** (tuż za ogrodem Prohaski), z 3 budynkami mieszkalnemi do 30 pokoi, lodownią, oranżeryą, studnią i ogrodem owocowym — w ogóle do 4 morgi obszaru

z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość u pp. adwokatów Dr Juliusza Popiela we Lwowie, Dr. Henryka Maxa w Tarnopolu. (3?35 6 - 10)

(3853 3—6)



W IWONICZU

obok c. k. poczty niedaleko nowo postawionego Hotelu zajezdnego otwartą została piętrowa willa pod nazwą

"Antoniówka,,

składająca się z 14 mniejszych, 4 większych pokojów z osobnemi wychodmi, a w potrzebie z sobą łączyć się mogącemi z ogrókiem nad rzeką, galerją na piętrze, dwoma kuchniami osobnemi, spiżarką lodownią, piwnicą w osobnym budynku umieszczonemi, wraz ze stajnią na 6—8 koni.

Ceny pomieszkania są 12 do 30 zł. miesięcznie za pokój, a odźwierny ma je wypisane.

Świeży nabiał, jarzyny, powóz do wyjazdu mogą na żądanie być dostarczonem. Bliższa wiadomość do 1 lipca br. w Klimkówce o. p. Rymanów po 1 lipca w Berku o. p. Zarszyn. (3662 3—3)

3949 1075

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia propinacyi wódki i piwa w Sanoku i Posadzie Olchowskiej na 3 lata 1879, 1880 i 1881 odbędzie się w magistracie licytacja w 3 terminach: 25 lipca, 14 i 28 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 14060 złr. w. a.

Sanok 4 lipca 1878.

Obwieszczenie.

L. 4308. (3900 3—3)

W celu wydzierżawienia prawa propinacyjnego gminie miasta Tarnopola przysługującego, tudzież prawa pobierania dodatku gminnego, od wyrobionych w gminie lub wprowadzonych trunków, jako to: wódki, piwa, rozolisów, araku, miodu, wiśniaku, maliniaku i dereniaku, na czas od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881, odbędzie się w urzędzie gminnym tarnopolskim na dniu 31 lipca r. b., a w razie nieuzyskania pomyślnej ceny, dnia 19 sierpnia r. b., każdym razem o godz. 3 popołudniu, publiczna rozprawa licytacyjna.

Cena fiskalna ustanawia się, za prawo propinacyi na 9111 zł., zaś za dodatek gminny od gorących napojów na 67.000 zł., od których 10 proc. jako wadyum chęć licytować mający, przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi w gotówce złoży.

Oba przedmioty będą wydzierżawione tylko razem jednej osobie lub jednej spółce, każdy chęć licytować mający, winien jednak ofiarowaną cenę za każdy przedmiot dzierżawny z osobna podać, przyczem się nadmienia, że ten licytant, który łączne za oba przedmioty najwyższy czynsz ofiaruje, jako dzierżawca zatwierdzony zostanie.

Bliższe warunki licytacyi można w godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzeć.

Zwierzchność gminna.
Tarnopol d. 4 lipca 1878.

Maturzysta posiadający biegłość w grze na fortepianie, życzy sobie przepędzić wakacye na wsi, jako nauczyciel domowy. Bliższa wiadomość w handlu **Wgo Adama Krywulta** Rynek główny w **Krakowie.** (3947 1—3)

Pierwszy galicyjski wyrób

Korków katalońskich

ulica Pańska Nr. 13
we Lwowie

poleca swój wyrób w najprzystępniejszych cenach dla zdrojowisk, browarów, gorzelń, aptekarzy i kópców, zaręczając za dokładną i spieszną wysyłkę.

Na żądanie cenniki gratis.

(3665 2—?)

Nasienie

Rzepy pastewnej i Turnips angielski

ma do zbycia po taniej cenie
handel nasion

W. Döllera
w Borszczowie.

(3952 1—2)

Nakładem

F. H. RICHTERA
we Lwowie

właśnie opuściły prasę

Kraszewski J. I. Upior. Opowiadanie przy kominku. Cena 60 ct.
Jana Lama. Rozmaitości i Powiastki. Cena złr. 2. (3953 1—2)

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 Statutów).

Listy hipoteczne:	złr. 24,577.300
Asygnacye kasowe!	złr. 2,186.750

Lwów 30 czerwca 1878.

(3950) **Dyrekcya.**

Przedruk nie będzie płaconym.

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny
we Lwowie
wydaje

ASYGNATY KASOWE

4½ procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
5 " " **60** " "
5½ " " **90** " "

Wszystkie **6 procentowe asygnaty kasowe,** znajdujące się jeszcze w obiegu, będą oprocentowane **począwszy od 20 kwietnia 1878 r.** tylko **po 5½ %** z 90 dniowem wypowiedzeniem.

Lwów, 16 stycznia 1878.

(3823 2—?) **Dyrekcya.**

(Przedruk nie będzie opłaconym.)

L. 8697. Ces. kr. uprzyw. (3951)

Kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Z dniem 31 sierpnia 1878 wychodzą z życia wszystkie w dodatku VII. i X. do taryfy związkowej środkowo-rossyjsko-galicyjsko-północno niemieckiej z dnia 3/15 września 1875 zawarte pozycye frachtowe pomiędzy rossyjskiemi stacyami z jednej strony a stacyami niemieckiemi Mannheim, Ludwigshafen, Heidelberg, Darmstadt, Salzungen i Meiningen z drugiej strony; następnie pozycye frachtowe zawarte w taryfie specyalnej ruchu zbożowego środkowo-rossyjsko-austryacko-południowo-niemieckiego dla zboża i. t. d. tudzież próżnych worów z dnia 20 sierpnia/1 września 1875 pomiędzy rossyjskiemi stacyami z jednej a niemieckiemi stacyami Mannheim, Kehl, Bazylea i Schaffhausen z drugiej strony.

Wiedeń, dnia 5 lipca 1878 r.

Generalna Dyrekcya.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.